Nr. 241. CZWARTEK 21. PAŹDZIERNIKA 1875. Rok 65.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel. Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 ct., poczta 7 ct. Biuro Redakcyi i Administracyi Ul. Czarneckiego 18.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do Gazety Lwowskiej, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, dwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 20 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct., kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza. Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, dnia 21. października.

Komentarz p. ministra skarbu do przedłożonego preliminarza państwowego na r. 1876 nie różni się w szczegółach od złożonego w delegacyi austryackiej *exposé*, bo w kilkunastodniowym przeciągu czasu nie mogła zajść żadna zmiana stosunków, któraby wywołać mogła taką różnicę. Ale jeden szczegół zawarty w tym komentarzu jest nowym i świadczy bardzo pomyślnie o stanie finansów austryackich. Od r. 1868 wydał skarb austryacki na umorzenie długów państwowych, na subwencye kolejowe, na uzbrojenie armii, na nadzwyczajne uzbrojenie w r. 1870 i na wystawę powszechną razem 288 milionów! Są to nadzwyczajne wydatki a przecież tylko mniejsza część bo 121 milionów znalazło pokrycie w dochodach nadzwyczajnych. Resztę t. j. 167 milionów pokryto z bieżących dochodów. Wobec tak olbrzymich wydatków czemże jest kwota 13 milionów, która w niedoborze w r. 1876 wymagać będzie nadzwyczajnej operacyi kredytowej? Ciekawiśmy, co powie na to pewien dziennik węgierski, który po *exposé*, złożonem przez p. ministra skarbu w delegacyi austryackiej ostrzegał Austryę, że baron Pretis wiedzie ją nad taką samą przepaść finansową, nad jaką obecnie Węgry stoją. Wówczas podał p. minister tylko zarys preliminarza, więc sam fakt, że niedobór wyniesie dwadzieścia kilka milionów, mógł węgierskim pessymistom dostarczyć wątku do tak niewczesnego proroctwa. Dziś fakt ten niknie, wobec szczegółowo przedstawionego obrazu stosunków skarbowych Austryi od r. 1868.

Gabinet węgierski miał już przygotować projekt ustawy o ściąganiu zaległości podatkowych. Rzecz to na pozór mało znacząca, ale komu znane są stosunki węgierskie, ten pewnie z wielką ciekawością czekać będzie na szczegóły projektu. W sprawie tej styka się interes skarbowy z politycznym bardzo ściśle. Zaległości bowiem wynoszą kwotę wcale poważną, a ponieważ Węgrzy dziś oszczędzają się na każdym kroku, więc dla skarbu nie może być obojętnem ściągnięcie zalegających podatków. Gdyby spłata zaległości była zapewnioną, Węgrzy mogliby pozostawić nietkniętą niejedną pozycyę wydatków, która mimo uznanej pożyteczności, musiała być wykreśloną ze względów oszczędności. Powiedzieliśmy, że sprawa ta ma także znaczenie polityczne, i nie potrzebujemy szeroko się rozwodzić, ażeby je wykazać. W ubiegłym okresie Węgrzy grzeszyli nietylko tem, że pozwalali sobie wydawać wielkie sumy na instytucye i przedsiębiorstwa, które bez ujmy dla pilnych interesów społecznych, mogły być odroczone do chwili szczęśliwszej, lecz nadto nie byli bardzo skrupulatni w punktualnem uiszczaniu należytości skarbowych. Klasy mniej oświecone nie zastanawiały się nad tem, że państwo nie spełni swoich zadań, jeżeli obywatele jego usuwać się będą od kardynalnego obowiązku, jakim jest wszędzie i zawsze opłata podatków. Lud wiejski rozumiał nawet, że dopiero wtedy korzystać będzie w całej rozciągłości z autonomii, jeżeli opóźni się z opłatą podatków albo nawet zupełnie ominie ten obowiązek. Za te pojęcia jednej klasy pokutował cały ogół, bo w czasie przesilenia wyrzucano mu, że okazał w ten sposób wielką niedojrzałość polityczną. Póki zaległość była nieznaczną, użycie surowych środków egzekucyjnych nie byłoby zbyt boleśnie dotknęło ludności a mała liczba malkontentów nie zasługiwałaby na uwagę. Dziś zachodzą okoliczności, które wykluczają bezwzględne egzekwowanie zaległości. Celem obecnie przestrzeganej polityki skarbowej jest ustalenie dochodów państwowych i wytworzenie nowych źródeł dochodu przy równoczesnem zniżeniu wydatków do najniezbędniejszej wysokości. Otóż celowi temu sprzeciwia się bezwzględne ściąganie całkowitej zaległości od każdego opieszałego obywatela, bo w takim razie wypadłoby zniszczyć zupełnie niejedno gospodarstwo prywatne a tem samem zatamować źródło, z którego skarb państwa ezerpał i czerpać może nadal stały dochód. Zresztą rząd dzisiejszy przyjąwszy na swe barki ciężar reform, których wymagają błędy popełnione w przeszłości, nie może tak łatwo przyjąć na siebie także niechęci, którąby wywołał w znacznej części ludności dodatkowem wykonaniem surowych środków zaradczych celem ściągnięcia zaległości podatkowych. Gabinet koalicyjny stałby się w takim razie w wyobrażeniu klas politycznie niedojrzałych sprawcą utrapień, choć byłby on właściwie tylko kozłem ofiarnym cudzych błędów.

Zaczynają już nużyć te nieustanne kombinacye o składzie przyszłego **gabinetu bawarskiego**. Im dłużej trwa przesilenie tem mniejszem jest prawdopodobieństwo, że u steru pozostanie nadal gabinet Pfretschner-Lutz. Żądają tego obecnie tylko żywioły skrajno-liberalne, które całą dzisiejszą potęgę ultramontanizmu w Bawaryi uważają tylko za obłęd przemijający. Dla tych żywiołów poparcie z Berlina wydaje się wystarczającym środkiem do pokonania ultramontanów mimo ich większości w parlamencie. Gabinet ultramontański nie jest może tak gorąco oczekiwany przez dr. Jörga, jak przez niektórych polityków szczerze liberalnych, którzy święcie są przekonani, że ultramontanie uzyskawszy władzę, doprowadzą panowanie swoje do absurda i raz na zawsze staną się niemożliwymi. Byłby to eksperyment bardzo dowcipny, ale trudno przypuścić, ażeby monarcha tak dbały o dobro państwa jak król bawarski, miał się powodować takiemi motywami. Chwila obecna jest nadto ważną, przesilenie ogarnęło nadto szerokie koła, ażeby losy państwa zdać można na łaskę dowcipu politycznego. Wśród wszystkich kombinacyj, na razie najwięcej trafia do przekonania gabinet z hr. Brayen lub Gassnerem na czele. Są to dwaj mężowie stanu, którzy nie należą otwarcie do żadnego stronnictwa i mogliby jeżeli nie uspokoić, to przynajmniej zneutralizować namiętności polityczne. Gabinet taki byłby bowiem przejściowy, a tak ultramontańskie jak i liberalne stronnictwo tłumaczyłoby ten przejściowy charakter na własną korzyść.

W mowie wypowiedzianej w Arcachon **Thiers** uznał, że republika we Francyi uważaną być może za trwałą formę rządu. Głos takiego genialnego męża stanu jak Thiers, który mimo formalnych obelg nie wahał się ostrzegać Francyi w r. 1870 przed wojną z Prusami i ostatecznie odniósł tryumf, ma doniosłe znaczenie. Z takim głosem liczy się cała Europa, a republikanie potrzebowali go teraz jak zbawienia, bo propaganda radykalna pp. Naqueta, Montjau i Blanca psuła im kredyt za granicą. Ale nasuwa się mimowoli pytanie, dlaczego Thiers jest tak ostrożnym w Zgromadzeniu narodowem, jeżeli zupełnie ufa republice? Dlaczego nie stanie otwarcie na czele stronnictwa republikańskiego, lecz patrzy obojętnie na upokorzenia, które ono nieraz znosić musi z powodu niedołęźnego naczelnictwa? Republikanie odpowiadają na to pytanie tem, że Thiers obawia się, by go nie posądzono o zawiść osobistą ku marszałkowi Mac-Mahonowi i o chęć powtórnego dostania się do władzy. Jeżeli chodzi o ocalenie kraju, to obawa przed plotkami nie usprawiedliwia usuwania się z widowni publicznej. A zresztą, choćby nawet Thiers dążył istotnie do steru, to nikt niemógłby mu tego wziąć za złe, wszakżeż mąż stanu nietylko może lecz jest nawet święcie obowiązany dążyć do steru, jeżeli ma przekonanie, że wyjdzie to na korzyść ojczyzny. W życiu publicznem skromność ma daleko ciaśniejsze granice niż w życiu prywatnem. Jeszcze jeden ustęp mowy tej zasługuje na uwagę. Thiers chciał oczyścić republikę z ustalonego zarzutu, iż nie zdoła ona zjednać Francyi sprzymierzeńców. Thiers zapewnia, że w obec pokojowych dyspozycyj Europy Francya może liczyć na sympatye, które opierają się na polityce nieinterwencyjnej. Ależ na takich sympatyach nie wiele zależy Francyi, bo one nie zwrócą jej ani Metzu ani Strassburga. A przecież sam organ Thiersa, *Bien public*, zdradził się niedawno, że zwrot Alzacyi i Lotaryngii uważa za nieodzowny warunek trwałego pokoju pomiędzy Niemcami a Francyą.

KORESPONDENCYE.

Wiedeń, dnia 19. Października

Ż Gdy zamknięcie delegacyj nastąpiło w wilię otwarcia Rady państwa, oba te wypadki parlamentarne stanowią łączny temat dzisiejszych artykułów wstępnych. Jeszcze raz dzienniki chwalą patryotyzm delegacyj, które sobie zaskarbiły nawet uroczyste uznanie monarsze, i składają hołd mowie pana Schmerlinga, zowiąc ją drogoskazem dla Rady państwa. Zdaniem dzisiejszych pism wiedeńskich, odezwanie się p. Schmerlinga z ideą redukcyi wojsk, lubo na teraz nie może mieć wielkiego znaczenia praktycznego, nie pozostanie bez wpływu na przyszłość. *Nowa Presse* i *Deutsche Ztg.* pomimo antagonizmu swego, zgadzają się w pochwałach tej mowy, z tą tylko różnicą, że pierwsza mniejsze do niej przywiązuje nadzieje, aniżeli ostatnia, która w niej upatruje program nietylko dla Rady państwa, ale dla całej polityki wewnętrznej i zagranicznej w Austryi i to na długie lata. Zdaniem bowiem *Deutsche Ztg.* słowa wypowiedziane przez p. Schmerlinga, w jego właśnie ustach nabierają prawdziwej wagi, albowiem Rada państwa nie może nie wstąpić w ślady polityki p. Schmerlinga, skoro taki patryota, mąż stanu, człowiek zasad konserwatywnych, przemawia w duchu zmniejszenia ciężarów wojskowych. Spodziewać się można było, że dzienniki wyzyskiwać będą mowę onegdajszą p. Schmerlinga w ten sposób, jak to istotnie uczyniły; niejasnem i mglistem wszelako jest twierdzenie *Deutsche Ztg.*, iż to, co mówi p. Schmerling, wobec powagi jego mimowolnie staje się programem rządowym. Także i *Morgenpost* i *Extrablatt* pragną, aby Rada państwa trzymała się programu p. Schmerlinga, powodowała się duchem oszczędności i uważała sprawy gospodarskie za najbardziej piekące. *Tagespresse* i *Fremdenblatt* życzą Radzie państwa aby sobie zasłużyła na podobne uznanie, jak delegacya. Ostatni dziennik wzywa parlament, aby w sprawach gospodarskich nie przeszkadzał przynajmniej akcyi rządowej, ponieważ od obecnego ministra handlu pana Chlumeckiego spodziewać się należy energicznej działalności na polu kolejowo-gospodarskiem. *Nowy Fremdenblatt* poleca załatwienie spraw kolejowych w duchu ostatniej broszury byłego hofrata barona Webera: „Narodowość i polityka kolejowa.“ *Presse* zaś widzi punkt ciężkości w rewizyi ugody cłowej z Węgrami, tudzież w usiłowaniach względem przywrócenia równowagi w budżecie przedlitawskim, którego niedobór wykazał niedawno minister skarbu. Na wskroś pessymistycznym jest *Tagblatt*, który nie przywiązuje żadnej wagi do obecnej sesyi Rady państwa. Nie załatwi ona żadnej wielkiej kwestyi, owszem dla tych kwestyi potrwają wakacye jeszcze bardzo długo, a tymczasem zubożeją ludy a niedobór wzrośnie. Przytaczamy wszystkie głosy dzienników w dniu otwarcia Rady państwa, więc i o takiem złowrogiem krakaniu wspomnieć wypadało. *Vorstadt Ztg* wydaje wojnę dwom bożyszczom w Radzie państwa panom Herbstowi i Brestlowi; pierwszego deputowanego uważa za złą gwiazdę stronnictwa wierno-konstytucyjnego, ostatniego za reprezentanta polityki bierności w sprawach gospodarskich; Rada państwa potrzebuje odświeżenia, bo jej dotychczasowa bezczynność gospodarska zagraża samejże instytucyi parlamentarnej, zwłaszcza iż Izba wyższa bez porównania znakomitsze zajmuje stanowisko i więcej używa sympatyj między ludnością. *Vaterland* przypomina słowo jednego z książąt kościelnych, że ludy drżą, ilekroć zbiera się Rada państwa i wzywa te ludy, aby skupiały się w opozycyi przeciw Radzie państwa; rozumie się, że *Vaterland* to „skupienie“ pojmuje po swojemu, t. j. w kierunku polityki biernej. Podobnego skupienia się, lecz w duchu opozycyi czynnej, połączonej z udziałem i z walką w Radzie państwa, domaga się także *Volksfreund*, który bardzo chwali Tyrolczyków, że postanowili wejść do Rady państwa i poleca wszystkim innym deputowanym katolikom, aby przykład ich naśladowali. Tak więc zestawiliśmy wam obraz opinij rozmaitych w prasie tutejszej w chwili zebrania się Rady państwa.

Przegląd polityczny.

Austrya-Węgry. Spostrzeżono niejednokrotnie przy rekursach przeciw wymiarowi opłat od funduszów religijnych, że rekurenci nie znają powodów tego wymiaru i dowiadują się o nich dopiero z orzeczenia w skutek wniesionego rekursu. Zauważano to mianowicie w tych wypadkach, gdzie władza krajowa w skutek zmiany w unormowaniu dochodów i wydatków obliczyła odmiennie kompetencyę beneficyantów obowiązanych do opłat, niż oni sami. Ponieważ ta procedura nie odpowiada słuszności, albowiem rekurenci nie wiedzą właściwie przeciw któremu ustępowi wymiaru mają skierować swe wywody a z drugiej strony mnoży się liczba rekursów, i ponieważ należy przypuszczać, że przy dokładnej znajomości powodów wymiaru odpadłaby bardzo znaczna liczba zażaleń, przeto rozporządził p. minister wyznań i oświecenia co następuje:

1. We wszystkich wypadkach, w których celem wymiaru opłaty od funduszu religijnego przedsięwzięto nowe fasyonowanie czy to dochodów i wydatków w celu obliczenia kompetencyi w myśl §. 4 rozporządzenia z 25. Marca r. b. czy też poszczególnych części majątku w celu ustanowienia albo zmiany cyfry opłaty w myśl §§. 2. i 34. tego samego rozporządzenia, ma władza krajowa, jeżeli wymiar opłaty opiera na przypuszczeniu odmiennem od fasyi, przetoczyć w uwadze do nakazu płatniczego powody tego wymiaru.

2. We wszystkich innych wypadkach wymiaru ma władza krajowa, jeżeli z wniesionego rekursu przebija nieświadomość motywów wymiaru, uważać ów rekurs jako przedstawienie i pouczyć stronę rekurującą

o motywach wymiaru, wyznaczając jej nowy termin do wniesienia rekursu.

3. W ten sam sposób należy sobie postąpić także z rekursami będącemi w toku, a wniesionemi z tego powodu, iż przedsięwzięto nowe fasyonowanie, wymierzono opłatę a nie zawiadomiono strony o motywach wymiaru w sposób powyżej skreślony.

— Państwowe ministerstwo wojny wydało d. 15. b. m. instrukcyę traktowania jednorocznych ochotników. W tej instrukcyi położono główny nacisk na to, że celem instytucyi jednorocznych ochotników jest wykształcenie zdolnych oficerów rezerwy a zarazem oświadczono w tej instrukcyi dobitnie, „że jest wolą Najj. Pana, ażeby jednoroczni ochotnicy wprawdzie z całą surowością byli przynagleni do wypełniania swych wojskowych obowiązków służbowych, że jednak czynić to należy w sposób, któryby dawał do poznania, iż czyni się to dla ich dobra i że w celu osiągnięcia wyższego stopnia, jest im koniecznie potrzebnem wyższe wojskowe wykształcenie". Instrukcya ta zawiera następnie postanowienie, że należy starać się o jak najrychlejsze praktyczne wykształcenie jednorocznych ochotników i że ci ochotnicy w ciągu roku służbowego mogą otrzymać tylko rangę sierzantów. Nadanie wyższego stopnia jest zawisłem od popisu.

— W Krakowie obraduje międzynarodowa komisya, złożona z austryackich i rossyjskich urzędników technicznych, nad uregulowaniem koryta Wisły.

— Wiedeńska Izba handlowa wybrała d. 18. b. m. posłem do Rady państwa p. Alfreda Skenego.

Niemcy. Orszak, w jakim cesarz Wilhelm stanął na ziemi włoskiej, jest dość liczny. Znajduje się w nim feldmarszałek hr. Moltke i jego adjutant, podpułkownik de Clair, marszałek dworu hrabia Pueckler, generał kawaleryi i generał-adjutant hrabia Goltz, generał *a la suite* Steinaecker, adjutant przyboczny hr. Lehndorff, pułkownik książę Antoni Radziwiłł, podpułkownik Alten i majorowie Winterfeldt, Lindequist i hrabia Arnim, szef gabinetu wojskowego generał-major Albedyll i podpułkownik Haugwitz, dalej szef gabinetu cywilnego tajny radzca Wilmowski, tajny radzca legacyjny Buelow II. i lekarz przyboczny dr. Lauer. W miejsce ks. Bismarcka, jak już pisaliśmy, towarzyszy cesarzowi podsekretarz stanu p. Buelow. W czasie krótkiej jego podróży zastępować go będzie w sprawach politycznych tajny radzca legacyjny pan Radowitz, w innych zaś sprawach dyrektor ministerstwa i rzeczywisty tajny radzca stanu Philipsborn.

— Sejm bawarski odbył 19. b. m. posiedzenie po kilkudniowej przerwie. Przed rozpoczęciem spraw na porządku dziennym zapisanych, zabrał głos minister sprawiedliwości, aby protestować przeciw tłumaczeniu przez część prasy słów jego na końcu posiedzenia d. 14. b. m. powiedzianych. Minister oświadcza, że tłumaczenie to zostaje w jaskrawej sprzeczności z jego wewnętrznem politycznem przekonaniem, jak i z całą treścią tego, co wtedy powiedział. Chciał on powiedzieć, że centrum Izby już raz przywłaszczyło sobie reprezentacyę interesów federacyjnych, a przez teraźniejsze zamącenie usiłowań kościelnych z politycznemi, jakoteż przez udział i wpływ swoich przyjaciół, stających nieprzyjaźnie wobec teraźniejszych urządzeń prawno politycznych w Niemczech, interesom tym dotkliwie szkodzi, a zarazem utrudnia nietylko innym frakcyom, lecz i rządom reprezentacyę interesów federacyjnych.

— *Polit. Corresp.* donosi z Monachium, że wedle wszelkiego prawdopodobieństwa zostanie sejm bawarski wkrótce odroczonym. Ponieważ pobór podatków w Bawaryi odbywa się kwartalnie z góry, uchwalenie ustawy finansowej przed dniem 31. marca 1876 nie jest koniecznie potrzebnem. Król Ludwik ma być niezadowolonym z zachowania się partyi patryotów, lecz miał także wymawiać ministrom ich postępowanie przy podziale okręgów wyborczych. Żądanie ministerstwa, aby mu król udzielił wyraźnego wotum zaufania, nie ma tedy wielkich widoków. (Obacz nasz dzisiejszy telegram z Monachium; przyp. Red.)

— Wstrzymanie się ks. Bismarcka od podróży do Włoch sprawiło w Berlinie wrażenie. *Börsen Courrier* powiada wyraźnie, że powodem tej odmowy jest nietylko kwestya polityczna, ale i osobista. Poselstwo niemieckie w Rzymie zwracało uwagę na niebezpieczeństwo, któreby groziło kanclerzowi w kraju, gdzie „bądź co bądź wpływ księży jest potężnym".... a pod gorącem niebem Włoch fanatyzm bujnie się rozrasta." Dalej zaś pisze ten dziennik: „Zdaje nam się, że możemy donieść, iż po dokładnych obserwacyach poselstwa niemieckiego we Włoszech i władz włoskich, nadeszły tu temi dniami poufne doniesienie od p. Keudella, że cesarzowi nie grozi żadne niebezpieczeństwo, ale kanclerzowi nie należałoby radzić tej podróży." A więc obawa zamachu wstrzymała ks. Bismarcka! *Eisenbahn Ztg.* powiada otwarcie: „Złośliwy wymysł stworzył obawę przed drugim Kullmannem. Gdy rząd włoski wzbraniał się wytrwale brać udział w niemieckiej walce z kościołem, łatwo pojąć, że kanclerz nie czuje sympatyi ku rządowi, który jego nieprzyjaciołom daje ostatnie i bezpieczne schronienie. W interesie Niemiec oczekujemy naprzód, aby nie wróciły już popędy, jakie na wiosnę obsiadły kanclerza, który chciał przeciwników swoich ścigać nawet w obcych krajach; powtóre, aby ci członkowie obu przeciwnych stronnictw w Niemczech, którzy przekonywają się, iż walka wyznaniowa żadnemu z obu stronnictw na długo pomocną nie będzie, otrzymali w kraju górę".

— Kolonia niemiecka w Medyolanie wysłała telegram do ks. Bismarcka.

Francya. Thiers przybył d. 16. b. m. do swego przyjaciela Dezanne na zamek Arcachon i miał tam w obecności 400 najznakomitszych obywateli departamentu Gironde mowę programową, którą dzienniki francuskie podadzą w tych dniach w całej osnowie. Według telegramu *Rep. Franc.* miała to być jedna z najświetniejszych (*admirable*) mów, jakie Thiers kiedykolwiek powiedział. Przechodził on w niej po koleji wszystkie fakta, zaszłe od zebrania się Zgromadzenia narodowego w Bordeaux; a wspominając o dniu 24. maja 1873 rzekł, że mógłby był wówczas utrzymać się przy władzy, (Thiers odżałować tego nie może; Red.) lecz nie chciał (sic!) gdyż w takim razie musiałby był poczynić ustępstwa, które nie odpowiadały jego przekonaniu. Z radością widział on, jak mężowie, którzy upatrywali w nim przeszkodę w przywróceniu monarchii, sami zwrócili się ku republice, gdy ujrzeli, że przywrócenie monarchii jest niemożliwem. Następnie rozwodził się Thiers długo i szeroko nad zasadami „nieśmiertelnej wielkiej" rewolucyi francuskiej. „Nie pozwólcie Panowie ubliżać mówił Thiers — wielkim zasadom z roku 1789; przeciwnie brońcie ich przy każdej sposobności. Nieprawdą jest bowiem, jakoby te zasady były postrachem dla Europy; przeciwnie, społeczeństwa europejskie znajdują w nich tytuły prawne swoich uprawnień. Francya trzymając się tych zasad z umiarkowaniem i roztropnością, może śmiało liczyć na przymierza z mocarstwami zagranicznemi. Europa jest rozsądną i widzi, że idee reformatorskie nie dadzą się stłumić. Mowę swą zakończył Thiers wyrażeniem nadzieji, że nadchodzące wybory powszechne przyczynią się do ostatecznego i stanowczego ukonstytuowania republiki francuskiej.

— Umiarkowana lewica odbędzie d. 24. b. m pierwsze swe ogólne posiedzenie, na którem ułożony zostanie program postępowania w przyszłej kampanii parlamentarnej. W kołach parlamentarnych utrzymują, że Juliusz Simon, prezydent klubu umiarkowanej lewicy będzie miał mowę, w której poda program postępowania tego stronnictwa. Kazimierz Perier przybywa również w tych dniach do Paryża na konferencyę członków lewego centrum. Gambetta zaniechał zamiaru zabrania głosu w czasie feryj parlamentarnych. Dzienniki republikańskie czynią to przypuszczenie na tej podstawie, iż Gambetta oświadczyć miał już stanowczo, że nie pojedzie do Marsylii, gdzie przyjaciele mieli dać na jego cześć bankiet, na którym Gambetta miał wypowiedzieć swe zapatrywania na obecną sytuacyę polityczną.

— Rouher zwiedza obecnie najznakomitsze miejscowości na wyspie Korsyce, gdzie stara się przywrócić jedność i zgodę w stronnictwie bonapartystowskiem, podzielonem tam na stronników ks. Karola i Hieronima Bonapartych. W ostatnich czasach był on w Bacchiochi, gdzie w licznem gronie przyjaciół politycznych wypowiedział długą mowę. Powstawał on w niej w sposób bardzo namiętny przeciw republikanom i Orleanistom, którzy połączywszy się przeciw bonapartystom nie dozwalają Francyi zająć należnego jej stanowiska pośród mocarstw europejskich. Rouher wypowiedział przekonanie, że zastrzeżenie uczynione w konstytucyi względem rewizyi tejże, daje stronnictwu bonapartystowskiemu legalny środek przywrócenia cesarstwa. Zgromadzeni przyjęli słowa Rouhera z ogromnem uniesieniem.

Włochy. W Lipcu z. r. przesłał papież przez nowego apostolskiego wikaryusza dla Persyi msgra Augustyna Cluzel kilka kosztownych podarunków dla szacha wraz z listem, w którym polecił szachowi prałata tego i katolików perskich. Szach przyjął apostolskiego wikaryusza bardzo łaskawie i wydał wszystkim swym gubernatorom rozkaz aby katolikom użyczali swej opieki. Równocześnie polecił posłowi swemu w Paryżu generałowi Nazar-Aga aby się udał do Rzymu i wręczył papieżowi własnoręczny list szacha. Polecenie to spełnił Nazar-Aga dnia 7. b. m. Ubrany w wielkiej gali udał on się w towarzystwie sekretarza poselstwa Mirzy Achmeta-Chana i generalnego konsula perskiego z Hawru p. René Odireta do Watykanu, gdzie przyjęty został z honorami należnemi ambasadorowi. Papież otoczony był kilkoma kardynałami i prałatami, dla posła i jego orszaku przygotowane były fotele. Poseł przemówiwszy słów kilka wręczył papieżowi pismo szacha. Papież nie odpowiedział formalnie, lecz przez dłuższy czas rozmawiał z członkami deputacyi. Poseł mówił, że należy do rodziny katolickiej która zawsze wierną była wyznaniu swemu; mimo to szach zaszczycił go swem zaufaniem i powierzył mu w r. 1870 urząd posła w Paryżu. Papież odrzekł, że więcej pociechy doznaje od władcy niechrześcijańskiego niż od wielu chrześcijańskich książąt. Następnie podarował posłowi krzyż, który jak dodał, zawsze dzwigać musimy, i zegarek, który ciągle nam szepce, że zbliżamy się do grobu. Nazajutrz poselstwo było na mszy św. i przyjęło komunię z rąk Ojca św.

— Włoskie dzienniki o niczem nie piszą tylko o zjeździe monarchów w Medyolanie. Dnia 19. b. m. był u króla obiad familijny na siedm nakryć. Siedzieli u stołu: cesarz Wilhelm, król, królewiczowa Małgorzata, księżna Genueńska, królewicz Humbert, oraz książęta Amadeusz i Tomasz Genueński. Po obiedzie było przyjęcie u księżnej Małgorzaty. Cesarz kilkakrotnie wyraził zadowolenie swoje z świetnego przyjęcia oraz radość że jest gościem króla; dodał zaś że jak między obu monarchami, tak i między obu narodami trwać będzie serdeczna przyjaźń.

Tegoż dnia odbył się pod Medyolanem wielki przegląd wojsk, który trwał dwie godziny. Około 20.000 ludzi wzięło w nim udział. Cesarz Niemiecki, król Włoski i książęta Sabaudzcy z orszakami swemi jechali na przedzie wojsk rozstawionych i kazali odbyć defiladę przed areną, gdzie znajdowali się także królewiczowa Małgorzata, księżna Genueńska, ministrowie i dostojnicy państwa, deputowani burmistrz i prefekt. Przegląd wypadł świetnie. Niezliczony tłum ludu otaczał pole marsowe i stał we wszystkich pobliskich ulicach, a witał monarchów i książąt okrzykami gorącemi. Wojsko, które w największym porządku defilowało, witano wiwatami. Cesarz Niemiecki wyraził kilkakrotnie podziwienie z postawy wojska.

Anglia. Wedle autentycznych wiadomości z Chin, niebezpieczeństwo wojny z Anglią zdaje się być zupełnie zażegnanem. Ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało od posła angielskiego w Pekinie p. Wade telegram datowany 7. b m. a donoszący, że uzyskał od rządu chińskiego wymagane rękojmie, i że sekretarz poselstwa Grosvenor udaje się do Yunnan dla dochodzenia okoliczności towarzyszących zamordowaniu p. Margaryego. P. Grosvenor wyjechał już do Shangai, aby się przygotować do tej podróży, a poseł p. Wade udzieli mu tam potrzebnych instrukcyj. Dzienniki angielskie mianowicie *Times* powitały tę wiadomość niekłamaną radością, chociaż jeszcze nie wierzą, aby pokój był bezwarunkowo zapewnionym. Pan Grosvenor może bowiem przy swem dochodzeniu napotkać nieprzezwyciężone trudności ze strony krajowców, a nawet sam rząd chiński zechce może zatrzeć całą sprawę, jeżeliby się okazało, że wysocy urzędnicy chińscy są skompromitowani.

Hiszpania Niedawno pisaliśmy o poruszonej przez *Germanię* sprawie rozstrzelanego przez Alfonsistów Akwizgrańczyka Mazzoratiego, który w randze kapitana służył w karlistowskich szeregach. Fakt rozstrzelania opisany był szczegółowo, podano dzień, miejsce rozstrzelania i nazwisko dowódzcy Kontrgerylasów alfonsistowskich. Z Madrytu zaprzeczają teraz całemu temu faktowi.

Karliści donoszą. że udało im się pobić 16. b. m. dwutysięczną kolumnę wojskową pod Vicente, niedaleko Logronno. W pobliżu Bilbao miała również zajść temi dniami utarczka pomyślna dla Karlistów. Bombardowanie twierdz San Sebastian, Hernani, Guetarii i Pampelony trwa z małemi przerwami ciągle; w San Sebastian pozrywano z domów dachy, a strychy zasypano ziemią, aby zapobiedz pożarom. Zamożniejsi mieszkańcy wynieśli się z miasta. Dwa okręty, które chciały zbliżyć się do miasta, rozbiły się. Generał Dorregaray na własne żądanie postawiony został przed sąd wojenny, przed którym usprawiedliwić ma swoje zachowanie się w Walencyi i Katalonii. Don Leon Galinda de Vera, do niedawna adwokat madrycki, mianowany został przez Don Carlosa ministrem spraw wewnętrznych i finansów. Do portu Santanderskiego przybyła niemiecka łódź kanonierska „Nautilus."

— Generał Trillo ogłosił temi dniami szczegółowy raport z ostatniej swojej porażki pod Choritoquieta. Z raportu tego wynika, że wódz Alfonsistów chciał Jagomendi zdobyć niespodziewanym atakiem, a to w ten sposób, że zrobił pozorny ruch na Verę, aby w tamtę stronę zwabić Karlistów. Plan ten nie powiódł się, ponieważ komendant Karlistów Rodrigues przejrzał go dość wcześnie. Prawdziwy atak podjęty został przeciw Choritoquieta, które słabo tylko było obsadzone przez Karlistów. Brygada Infanzon zajęła też pierwsze linie Karlistów, lecz przy drugiej linii napotkała na silny opór; wzgórza Choritoquiety trzeba było zdobywać szturmem pod ogniem Karlistów, a do tego brakło Alfonsistom odwagi. Aby dotrzeć do nieprzyjaciela, trzeba było wdrapywać się ze skały na skałę, w pośród gradu kul, powiada Trillo dosłownie. Poznał on też zaraz niemożliwość takiego przedsięwzięcia i dał rozkaz do odwrotu.

Rząd madrycki rozpuścił z braku pieniędzy wszystkie muzyki wojskowe, przez co 500 ludzi straciło utrzymanie.

Turcya. O obecnym stanie marynarki tureckiej podaje *Polit. Corresp.* następujące szczegóły: „Siła zbrojna morska, jaką Porta w tej chwili rozporządza, składa się z 8 fregat pancernych o sile 6650 koni z 112 działami i załogą 5120 ludzi; 9 korwet pancernych o sile 4000 koni z 39 działami i załogą 2173 ludzi; 2 opancerzonych okrętów z wieżami o sile 400 koni z 8 działami i 438 ludźmi; 7 pancernych łodzi kanonierskich o sile 1700 koni z 14 działami i 405 ludźmi. Dalej posiada Porta następujące okręty z drzewa: 5 fregat o sile 2600 koni z 115 działami i 3087 ludźmi, 26 jachtów parowych o sile 8668 koni z 112 działami i załogą 4429 ludzi, 10 korwet z 117 działami i 6390 ludzi i 34 mniejszych parowców z 85 działami i załogą 1282 ludzi.

W ogóle liczy marynarka wojenna turecka 130 okrętów z 641 działami i siłą zbrojną wynoszącą razem 28.462 ludzi.

— Wedle prywatnego telegramu *Fremdenblattu* oznajmił włoski konsul w Durando agentowi konsularnemu w Raguzie, że w sprawie morderstwa popełnionego niedawno przez Turków na obywatelu włoskim ustanowioną została w Trebinii komissya ankietowa do której zaproszonym zostanie także tamtejszy konsul austryacki.

— Kilku półurzędowych dowcipnisiów tureckich puściło w świat pogłoskę, że były *premier* angielski obecnie lichy teolog, pan Gladstone obejmie w Konstantynopolu zarząd finansów tureckich. Na taką karę p. Gladstone bądź co bądź nie zasłużył jeszcze.

Serbia. Uroczystości weselne zepchnęły pozornie politykę na drugi plan, w rzeczywistości jednak toczy się żywa akcya zakulisowa. Wszystkie oznaki wskazują, że dyplomacya zagraniczna mocno zajmuje się kwestyą, w jaki sposób możnaby przywrócić w Serbii *statum quo ante.* Zawsze jeszcze stoi na granicy bośniackiej 22.000 wojsk serbskich. Obecny rząd, który egzystencyę swoją zawdzięcza jedynie pokojowym zamiarom i tendencyom, zawsze jeszcze waha się odwołać te nad granicą ustawione zastępy zbrojne. a jednak tym tylko sposobem dałby się przywrócić w Serbii normalny stan rzeczy, jaki istniał przed wybuchem powstania hercegowińskiego. Porta nietylko nie myśli o cofnięciu swego korpusu z pod Niżu, lecz przeciwnie wzmacnia go ciągle, tak że obecnie skoncentrowane tam siły zbrojne tureckie przewyższają serbskie o jednę trzecią. Wśród takich okoliczności wydaje się Serbii rzeczą ryzykowną brać inicyatywę w cofnięciu swoich sił zbrojnych. Tymczasem zachodzi obawa, że w sytuacyi obecnej łatwo powstać mogą zawikłania. Cała nadzieja spoczywa w dyplomacyi mocarstw, dla której nie powinnoby być rzeczą tak trudną nakłonić Portę, jako stronę mocniejszą do zrobienia pierwszego kroku, któryby położył kres wzajemnej obserwacyi wojskowej i wzajemnemu zagrażaniu sobie. Jeżeli mocarstwa wpłyną w tym duchu na Portę, co czyni Serbia ze swej strony wszystko, co w takim razie uczynić będzie obowiązaną.

Na polu wewnętrznej polityki jest na porządku dziennym sprawa rewizyi konstytucyi. Wszystkie stronnictwa, nawet najbardziej konserwatywne, uznają konieczność tej rewizyi. Domagają się i oczekują od niej większej wolnomyślności i skonsolidowania właśnie stosunków. W skupczynie wniesiono dwa projekta rewizyi konstytucyi, pochodzące z dwóch przeciwnych stron Izby. Brzmią one jak następuje:

„W celu zmiany konstytucyi ma zwołaną narodowa skupczyna złożona z 5.

członków. Lud winien otrzymać większe prawa i zupełną autonomię.“

Wniosek ten przekazano komisyi konstytucyjnej.

Do tejże komisyi odesłano także wniosek deput. Stoszica z Alexinacu, który domaga się nadania zupełnie nowej konstytucyi ponieważ teraźniejsza jest zgoła złą i dziełem chybionem.

— Dzienniki serbskie znacznie złagodniały. Już nie pałają taką żądzą wojny jak przed 14. dniami niespełna, ograniczają się tylko na podawaniu wiadomości o straszliwych okrucieństwach, jakich dopuszczać się mają Turcy w Bośnii.

Omladiniści mszcząc się za doznany zawód rozpuszczają wieści o wkrótce wybuchnąć mającej rewolucyi w kraju. Rząd nie obawia się tego, lecz na każdy wypadek zarządził środki ostrożności.

Skupczyna zajmuje się projektem rozszerzenia autonomii gminnej. Oprócz tego postawiono inne ciekawe wnioski, tak n. p. wniosek zniesienia żandarmeryi w Belgradzie motywując go tem, że żandarmerya zamiast bronić zagraża bezpieczeństwu osobistemu. Inny wniosek domaga się uznania dóbr kościelnych za własność narodową, której zarząd powierzony być winien gminom a nie księżom.

KRONIKA.

— **Egzamina klauzurowe** kandydatów na nauczycieli w szkołach realnych rozpoczną się dnia 9. Grudnia r. b., w gmachu lwowskiej c. k. Akademii technicznej, o godz. 9. przed południem.

— **Nieszczęśliwe wypadki**. W kopalniach Borysławskich, w powiecie Drohobyckim dnia 12. b. m. robotnik Artym Hodowaniec z Modrycza postradał życie w szybie należącym do Chaima Wolfa Gertlera. Śledztwo sądowe zarządzono.

W Brodach małych w powiecie Skałackim 5-letni syn i 2-letnia córka włościanina Hnata Gałaja, w nieobecności rodziców bawiąc się bez nadzoru koło studni, wpadły do wody i utonęły. Winnych pociągnięto sądownie do odpowiedzialności.

— **Ruch chorych** w miesiącu Wrześniu r. b. w szpitalu powszechnym we Lwowie. Z końcem miesiąca Sierpnia r. b. pozostało chorych w szpitalu powszechnym 433, w zakładzie Kulparkowskim 303, przybyło zaś w miesiącu Wrześniu r. b. w szpitalu pow. 460, w zakładzie Kulparkowskim 32, było przeto ogółem leczonych w szpitalu pow. 893, w zakładzie Kulparkowskim 335. Z tych wydalono wyzdrowiałych w szp. pow. 403, w zakł. Kulp. 13; niewyleczonych w szp. pow. 62, w zakł. Kulp. 9; umarło w szp. pow. 50, w zakł. Kulp. 8. Ubyło razem w szpitalu powszechnym 515, w zakładzie Kulparkowskim 30. Pozostało przeto w leczeniu z końcem Września r. b. w szpitalu pow. 378, w zakł. Kulp. 305. Najwyższy stan chorych w szpitalu powszechnym był d. 6. Września r. b. wynoszący 453, najwyższy stan chorych w zakładzie Kulparkowskim był dnia 23. Września r. b. wynoszący 309. Najniższy dnia 29. Września r. b. wynoszący w szp. pow. 391 najniższy dnia 18. i 19. Września r. b. wynoszący w zakł. Kulp. 294. Zaś przeciętny stan chorych wynosił w szpitalu pow. 419·93 w zakładzie Kulp. 301·07. Stosunek wyzdrowienia wynosił w szp. pow. odsetek 45·13, w zakładzie Kulp. 3·88. Stosunek śmiertelności względnie do wszystkich w miesiącu Wrześniu r. b. leczonych odsetek w szp. pow. 5·60, w zakładzie Kulp. 2·39. Stosunek śmiertelności względnie do ubyłych w miesiącu Wrześniu r. b. odsetek w szp. pow. 9·70, w zakł Kulp. 26 66. W miesiącu Wrześniu r. b. przybyło chorych mniej jak w miesiącu Sierpniu b. r, w szp. pow. o 114, w zakł. Kulp. 9, a liczba chorych leczonych w miesiącu Wrześniu r. b. była mniejsza jak w miesiącu poprzednim w szp. pow. o 117, w zakł. Kulp. o 26. Z porównania z miesiącem Sierpniem r. b. okazał się stosunek wyzdrowienia większy w szp pow. o 0·87, w zakł. Kulp. o 0·39. Stosunek śmiertelności względnie do wszystkich leczonych większy w szp. pow. o 0/0 1·24, mniejszy w zakł. Kulp. o 0/0 0·10. Ten sam stosunek względnie do ubyłych większy w szp. pow. o 0/0 2·07, w zakł. Kulp. o 0/0 11·14.

Z chorób zakaźnych pojawił się dur i ospa. Na dur leczono 4 mężczyzn i 3 kobiety, których umarło 2 kobiety, wyzdrowiało 3 mężczyzn, reszta zaś pozostała w dalszem leczeniu, a na ospę 1. mężczyznę który wyzdrowiał, i 1 kobietę, która pozostała w dalszem leczeniu.

Najczęstsze wypadki śmierci były z przyczyny chorób następujących: Z przyczyny gruźlicy płuc 10 wypadków, uwiądu schyłkowego 1, udaru mózgowego 3, czerwonki 3, raka z ... umiejscowieniem 3, zapalenia oskrzeli i ... 5, wad sercowych 4, zapalenia opon mózgowych i mózgu 3, choroby nerek 2, choroby ... 6

† **Teodor Hosemann**, znakomity malarz niemiecki, członek berlińskiej akademii sztuk pięknych i profesor malarstwa, zmarł d. 17. b. m. licząc lat 68. Imię Hosemanna stało się popularnem głównie z powodu illustracyi pełnych humoru i prawdy do powiastek dla dzieci i bajek.

— **Ogniotrwałe budynki**. Architekt amerykański Smith w Chicago otrzymał nagrodę konkursową w kwocie 1000 dolarów za pomysł ogniotrwałego budynku mieszkalnego. Wystawiona przez niego na próbę kamienica składa się tylko z muru, żelaza, kamienia, terrakoty i gliny, drzewa nagiego w niej nie znajdzie wcale. Schody, tudzież krosna, okienice i futryny są kamienne, ramy zaś żelazne. Podłogi wyłożone sztuczną cegłą a całe belkowanie jest powleczone tynkiem tak, że ogień do drzewa nigdy dostać się nie może. Dwupiątrowa kamienica tego systemu przyzwoicie urządzona nie kosztuje w Chicago jak 3000 dolarów. Dla próby zapełniono model p. Smitha drzewem podpalono je, a mimo silnego ognia budynek nic ucierpiał od płomieni.

— **Rząd turecki** jak wiadomo ostatniemi czasy zredukował do połowy procenta długu swego a na drugą połowę wydaje tylko bony płatne za lat pięć. Otóż jak powiada *Pol. Corr.* kilkunastu podróżnych, którzy dnia 10. b. m. z przedmieścia stambulskiego Kadikeni wyjechać mieli lokalnym parowcem tureckim, pozwoliło sobie najnowsze owo zarządzenie rządu tureckiego wyłożyć na swą korzyść prywatną. Gdy urzędnik wydający bilety przejazdu obchodził pokład, podróżni nasi, w liczbie piętnastu, ofiarowali się uiścić tylko połowę zwyczajnej należytości za przejazd, a drugą zapłacić w bonach pięćprocentowych i płatnych za pięć lat. Urzędnik sułtański, rozumie się, nie przystał na taką operacyę finansową, poczem nasi podróżni demonstracyjnie opuścili pokład.

— **Podrabiaczy monet** przychwycono w ostatnich dniach w Gałaczu w osobie dwóch Włochów, Novaretti i Renucio, którzy wyrabiali złote pięciofrankówki i liry tureckie z taką zręcznością iż trudno odróżnić falsyfikaty od prawdziwych monet. Przy fałszerzach znaleziono narzędzia mennicze i znaczną ilość podrobionej monety.

— **Nędza** w większych miastach wzrasta w miarę zbliżania się pory zimowej i wywołuje z jednej strony coraz to liczniejsze zbrodnie, z drugiej czyny rozpaczliwe. Od dłuższego już czasu w dziennikach wiedeńskich czytamy narzekania na mnożące się w Wiedniu wypadki kradzieży i rabunku, częstokroć niesłychanie zuchwałe, nie brak też objawów rozpaczy między pogrążoną w srogim niedostatku ludnością I tak przed kilkoma dniami wyrobnik Eichinger w Wiedniu, ojciec trojga drobnych dzieci, wdowiec, pozbawiony zupełnie zarobku, chciał pozabijać swe dzieci i w końcu sobie życie odebrać; z drugiego piętra rzucił już na bruk dwuletnią dziewczynkę, tak że nieszczęśliwe dziecko potłukło się śmiertelnie, szczęściem jednak przechodnie z pomocą policyi przeszkodzili dalszej zbrodni. Tegoż samego dnia w Pradze, murarz pewien, sobie i swemu 11letniemu synowi odebrał życie przez zaczadzenie, a także niedostatek popchnął go do tego okropnego czynu.

— **Do liczby kościołów w Wiedniu** przybył w tych dniach nowy kościół parafialny na przedmieściu *Fünfhaus*. Nowa ta świątynia zbudowana jest w stylu gotyckim z kopulą. Nawę tworzy ośm wspaniałych kolumn. Budowa wykonaną została pod kierunkiem budowniczego Fryderyka Schmidta.

— **Orkan** w dniach 14 i 15. b. m. wyrządził spustoszenia także na wybrzeżach duńskich. W Kopenhadze i okolicy tego miasta zniszczył ogrody i planty wyrywając drzewa z korzeniami, wielką szkodę też zrządził w przystani. Rozbiło się kilka okrętów różnych flag.

— **Wypadek kolejowy**. W Ingolstadt dnia 16. b. m. wpadły na siebie dwa pociągi, przyczem zabity został konduktor a wiele osób odniosło skaleczenia.

— **Nad okrętami szwedzkimi** od pewnego czasu ciąży jakieś fatum. Niedawno zgorzał pod Malmö parowiec *Bayer*, a oto znów o podobnym wypadku donosi telegram z Christianii. Szósty już z rzędu okręt szwedzki, w ciągu kilku tygodni, mianowicie parowiec *Rau*, zgorzał z ładunkiem lnu na pokładzie z Petersburga do Dunkierki, w odległości 18 mil od wybrzeży jutlandzkich. O przyczynie tego wypadku nic dotąd nie wiadomo. Osadę składającą się z 14 osób przyjął na pokład i odwiózł do Christiansundu szoner *Uffo*.

— **Przedwiekowy okręt** wydobyto ostatniemi czasy z torfowiska w Hamble River, w angielskiem hrabstwie Hampsihre. Okręt ten jak się zdaje pochodzi z czasów inwazyi duńskiej w Anglii; a w takim razie miałby właśnie tysiąc lat. Pokrywała go warstwa torfu 8 do 10 stóp gruba. Nawa sporządzona jest zapewne z drzewa dębowego, jakkolwiek trudno o rzec w tej mierze coś stanowczego, ponieważ drzewo zczerniało już jak węgiel. Długość okrętu, który zresztą zachował wyraźne swe kształty, wynosi 130 stóp.

— **Stoletnia miłość**. W ostatnich dniach zmarła w szpitalu św. Rocha w Peszcie panna, licząca lat 112. Nazywała się Anna Petrowicz i urodzoną była d 13. Czerwca 1763 w Wacowicach, gdzie pozostawała do 12. roku życia. Następnie udała się do Pesztu, gdzie żyła jako szwaczka z własnej pracy. Później została gospodynią pewnego starego kawalera, po którego śmierci, licząc już lat 77, pozostała na świecie sama i bez żadnej pomocy. Przez resztę więc życia biedna żyła z jałmużny. Raz tylko, w r. 1779, uśmiechnął się los do Petrowiczównej; poczciwy rzemieślnik pewien starał się wtedy o jej rękę. Szczęście jednakże nie długo trwało, gdyż młody narzeczony zmarł nagle, a ukochana jego płakała po nim pełnych lat 96 — aż do grobu.

— **Z dotkniętych powodzią okolic** Stanu Texas w Ameryce północnej, otrzymały dzienniki nowojorskie następujące wiadomości: Podczas gdy ci z mieszkańców, którzy z życiem uszli okropnej katastrofy, zajęci byli ratowaniem mienia swego tego, co się jeszcze ratować dało, rozeszła się pogłoska, iż o dwie mile niespełna od miasta Indianoli, gdzie morze najwięcej na brzeg wyrzuciło ofiar powodzi, zbójcy meksykańscy obdzierają trupy. Świadkowie naoczni zapewniali, że sprośni rabusie w chciwości swej ucinają zmarłym palce dla zdjęcia pierścionków lub uszy dla kulczyków. Wnet zebrał się oddział ochotników i zbrojno wyruszył ku owemu wybrzeżu. Zaskoczył istotnie zbójców przy obdzieraniu trupów, a dawszy do nich ognia, siedmiu na miejscu ubił. Samo miasto Indianola do tego stopnia jest zniszczone, iż wątpić należy, czy kiedykolwiek się podniesie z tego upadku. Większa część mieszkańców przesiedla się do osad sąsiednich, a szczególnie do pobliskiej, w bezpiecznem miejscu położonej Wiktoryi. Nie tylko domy w Indianoli ale i grunta na których stały, zniszczone są i jakby przeorane olbrzymim pługiem. Jak szybko i gwałtownie wzbierały wody przekonać się można z opowiadań pasterzy, którzy w czasie powodzi z trzodami znajdowali się na okolicznych prairiach. Ujrzawszy pierwszy przybór wód, postanowili oni bezzwłocznie udać się z trzodami głębiej w obszary stepowe; lecz już po upływie dziesięciu minut brnęli w wodzie po pas. Dosiedli przeto koni i ratując życie, zostawili na pastwę fal cały swój dobytek.

— **Przed sądem w Rzymie** odbyła się w zeszłym tygodniu ostateczna rozprawa w procesie, który budził wielkie zajęcie z powodu swej dramatyczności. Obżałowanym był nikczemnik pewien, z klasy wyrobniczej, który w sposób okropny zamordował cnotliwą swą żonę. Biedna kobieta długo znosiła brutalstwa jego, lecz gdy pewnego razu groził jej nożem, zażądała separacyi. Żyjąc następnie samotnie, chodziła na robotę do jednego z zakładów. Potworny mężulek dowiedziawszy się o tem przybył do zakładu i w obecności wielu pracujących tam kobiet począł w słodkich słowach namawiać żonę, ażeby powróciła do niego. Nieszczęśliwa łzami tylko i uśmiechami odpowiadała na tę propozycyę, gdy wypadło jej znagła schylić się po coś na ziemię. W tej chwili morderca dobywszy noża zadał jej kilka pchnięć i zabił na miejscu. Podczas rozprawy przed sądem licznie zebrane kobiety przywitały obżałowanego kilkakrotnym okrzykiem: *A morte!* — matka zaś zamordowanej, zwrócona do sędziów przeraźliwym głosem wołała: »Żądam jego głowy! On zabrał mi skarb mój cały! moje wszystko! Głowy jego żądam przed całym światem!« Wywołując tak staruszka podobną była do jednej z Eumenid starożytnych. Sad też uznał mordercę winnym śmierci i nie przyjmując żadnych okoliczności łagodzących, przedstawił wyrok do zatwierdzenia królowi.

— **Niewypłacalność chwilowa firmy Strousberga.** Z Pragi donoszą telegramy, że zatrudniająca 700 robotników fabryka machin Strousberga w tem mieście ostatniej Soboty wstrzymała wypłatę zasług tygodniowych, pocieszając robotników, iż w Poniedziałek w południe z pewnością otrzymają swą należytość. Dyrektor fabryki osobiście ręczył im, że w ciągu dwóch dni zarząd fabryki zaspokoi ich, ponieważ otrzyma z Rossyi milion reńskich. Robotnicy byli cierpliwi, jakoż podług najnowszych telegramów, dnia 19. b. m. t. j. we Wtorek wypłacono im zasługi, poczem p. Strousberg pojechał do Moskwy. Ruch w fabryce podjęty został na nowo.

Notatki literacko-artystyczne.

< **Prasa warszawska** coraz bardziej się wzmaga, mnoży i wzrasta. Obecnie znowu na raz ma zjawić się kilka pism nowych. Najprzód w Warszawie p. Herman Benni, redaktor odpowiedzialny *Kuryera Warszawskiego* uzyskał konsens na wydawanie *Athenaeum*, pisma naukowego i literackiego, wskrzeszającego tytuł dawnej publikacyi wileńskiej Kraszewskiego, a stawającego do zawodu o względy publiczności z *Biblioteką Warszawską* i *Niwą*. Dalej p. Gracyan Unger zyskał koncessyę na *Biesiadę literacką*, poświęconą przeważnie literaturze nadobnej, opatrzonej przeglądem politycznym i przyozdobioną illustracyami, której kierunek obejmie znany z prac drukowanych w *Tygodniku Illustrowanym* p. Maleszewski. W Lublnie p. Leon Zaleski, obok wychodzącego już tam *Kuryera Lubel.* będzie wydawał *Gaz. Lubelską*, poświęconą przeważnie sprawom rolniczym przemysłowym, handlowym i w ogóle ekonomicznym. z dodatkiem krótkich wiadomości politycznych i belletrystyki. Nakoniec p. Zygmunt Rościszewski otrzymał upoważnienie na wydawnictwo *Korespondenta Płockiego*, którego programat zbliżony będzie do programu *Gazety Lubelskiej*, z wyraźnem jednak wykluczeniem polityki. Płock od r. 1826, w którym wychodziła tam *Dziedzilia* nie miał własnego pisma peryodycznego; tym sposobem więc do Kalisza, Lublina, Kielc i Piotrkowa przybywa na prowincyi punkt piąty posiadający własny organ literacki. Wszystkie te nowe czasopisma zaczną wychodzić z początkiem roku przyszłego.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Lwowska izba handlowa i przemysłowa.

(Sprawozdanie z VII., VIII., IX. i X. pełnego posiedzenia, pod przewodnictwem prezesa Izby pana Józefa Breuera.)

(Dokończenie.)

XVI. Izba uchwaliła wstawić się u wszystkich zarządów koleji galicyjskich, tudzież prosić wszystkie Izby handlowe z tej i tamtej strony Litawy o poparcie, aby zaprowadzono przewóz zboża w stanie nieopakowanym, który to sposób nietylko że znacznie jest tańszy, gdyż odpada potrzeba sprawiania worków, przesypywania i przeładowania zboża, ale nadto wedle praktyki na koleji warszawskiej nawet Manco daleko jest mniejszy, niż przy transporcie w workach.

XVII. Izba uchwaliła przejść do porządku dziennego nad wnioskiem gradeckiej Izby handlowej, aby poprzeć jej przedstawienie u wys. Ministerstwa handlu przeciw rozporządzeniu węgierskiego Ministerstwa, niedopuszczania do Węgier miar i wag cechowanych w Austryi, gdyż zdaniem Izby rozporządzenie węgierskiego Ministerstwa jest legalne, i ze względu na ich interesa fiskalne wskazane.

XVIII. Oświadczono się za protokołowaniem w rejestrach handlowych Sądu obwodowego w Samborze firm: 1) Majer Zwilling, Alter Bernfeld i bracia Meller dla garbarni w Stryju; 2) Majer Wieselthier, Rafał Teller & Comp. dla dzierżawy młyna amerykańskiego i sprzedaży mąki w Bratkowcach.

XIX. Na opróżnioną posadę asesora handlowego przy Sądzie obwodowym w Przemyślu, przedstawiono następujących kandydatów: 1) J. Faliszewski, 2) Nathan Süsswein i 3) Aron Rabinowicz.

XX. Uchwalono prosić wys. c. k. Ministerstwa handlu o zniżenie należytości na połowę lub przynajmniej na dwie trzecie części za depesze telegraficzne w kraju, do 25. mil.

XXI. Na zapytanie c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu, co do potrzeby używania dotychczasowych miar i wag przy poborze akcyzy w zamkniętych miastach jeszcze po 1. Stycznia 1876 — uchwalono odpowiedzieć, że Izba nietylko że nie może przemawiać za zatrzymaniem tych miar i wag po za termin ustawą przepisany do ogólnego zaprowadzenia metrycznych miar i wag, ale nadto uważa za wskazane, aby nowe miary i wagi wprowadzono także przy poborze akcyzy jeszcze przed 1. Stycznia 1876., jak to rząd uczynił przy poczcie i do czego zastosowały się koleje żelazne i inne publiczne instytucye.

XXII. Przedstawienie kupców bohorodczańskich przeciw rozporządzeniu tamtejszego starostwa, którem wzbroniono przywóz i sprzedaż wiktuałów w Niedziele i święta, uchwalono przedłożyć wys. c. k. Namiestnictwu z prośbą o zbadanie poruszonej kwestyi.

XXIII. Na wezwanie wys. c. k. Ministerstwa handlu do objawienia życzeń, które przy zawarciu konwencyi handlowej ze Serbią uwzględnić należało, uchwaliła Izba odpowiedzieć, że ponieważ Galicya nie stoi w bezpośrednim stosunku handlowym z Serbią, to można tylko te powtórzyć życzenia, które przy sposobności zawarcia konwencyi handlowej z Rumunią wyrażono, a mianowicie żądać zaprowadzenia stałej taryfy cłowej i stałej taryfy dla podatków miejscowych, gdyż doświadczenia w Rumunii dostatecznie wykazały, że cło pobierane od wartości, zmienne octroi (podatki akcyzowe) bardzo utrudniają handel i obrót ogólny.

XXIV. Izba uchwaliła oświadczyć powiatowej dyrekcyi skarbu we Lwowie, jak to poprzednio oświadczyła tutejszemu magistratowi, że nie może zgodzić się na to, aby akcyzę od zboża chlebnego we Lwowie płacono przy wchodzie do miasta, zamiast jak dotychczas przy wchodzie do młyna, gdyż w ten sposób nietylko tamowanoby cały

ruch handlowy zbożem, ale nadto opodatkowanoby wszystko zboże chlebne, sprowadzane do miasta ze szkodą konsumentów i przemysłu trudniącego się wyrobem artykułów różnych ze zboża.

XXV. Uchwalono prosić c. k. krajową Dyrekcyę poczty, aby ze względu na tę okoliczność, iż listy nadchodzące rannym pociągiem wiedeńskim, nie mogą być załatwione do pociągu odchodzącego do Krakowa o godzinie 5tej po południu, z powodu krótkiego czasu przeznaczonego do nadawania listów pieniężnych i przesyłek — zarządziła, aby czas do nadawania przesyłek wyznaczono we Lwowie w głównym urzędzie pocztowym do godziny $3^1/_2$, przy filialnych urzędach do godziny 3ciej popołudniu i ile możności przedłużono czas nadawania także przy pocztach na prowincyi.

XXVI. Oświadczono tutejszemu c. k. Sądowi krajowemu, że Ludwik Weigel tudzież Julian Dąbrowski wykonują zegarmistrzostwo, względnie złotnictwo, obaj odrębnie dla siebie jako rzemieślnicy na podstawie udzielonych im dawniej przez magistrat kart przemysłowych, zatem zdaniem Izby nie są obowiązani do protokołowania firm.

XXVII. Uchwalono udzielić stowarzyszeniu drukarzy do zbadania projekt założenia szkoły zecerek drukarskich, nadesłany przez p. Demla w Wiedniu.

XXVIII. Uchwalono zawiadomić tutejsze Towarzystwo agronomiczne, że według rozporządzenia węgierskiego Ministerstwa dla rolnictwa, industryi i handlu, dla zapobieżenia częstym kradzieżom koni, konie wprowadzane do Węgier, zaopatrzone być muszą w paszporty pod zagrożeniem dotkliwych kar.

XXIX. Udzielono p. Zygmuntowi Jolles certyfikat uzdolnienia do liweruzku rządowego w wysokości 4.800 złr.

XXX. Powzięto do wiadomości, że w skutek rozporządzenia wys. c. k. Ministerstwa skarbu, cło od *Chlor magnesium*, przydatnego bardzo do celów desinfekcyjnych, tudzież dla pognoju, zniżono na 25 ct. od centnara sporco.

XXXI. Izba uchwaliła przemawiać u Dyrekcyi jeneralnej koleji Karola Ludwika za prośbą kupców w Jaworowie, aby stacyę kolejową Sądowa Wisznia, wciągnięto do związku zbożowego Galicyi z Niemcami.

XXXII. Na zawiadomienie wys. c. k. Namiestnictwa, że w szkole haftów w Wiedniu, rozwijającej się bardzo pomyślnie, zatrzymano jedno miejsce dla uczennicy z Galicyi, starała się Izba o pozyskanie kandydatki, któraby bądź własnym kosztem, bądź za pomocą wsparcia tutejszych zakładów, jak n. p. Stowarzyszenia pracy kobiet, wyjechać zechciała do tego zakładu. Gdy jednak starania te nie przyniosły żadnego skutku z braku funduszów, przeto uchwaliła Izba dostarczyć 100 złr. jako część stypendyum dla jednej kandydatki, i prosić wys. c. k. Namiestnictwo, aby resztę potrzebnego funduszu do utrzymania jednej uczennicy w Wiedniu, do czego zdaniem Izby, stypendyum w wysokości 500 złr. na dziesięć miesięcy wystarczyć powinno, wyjednało u krajowej Rady szkolnej, lub też z funduszów państwowych.

XXXIII. Na prośbę firmy Gartenberg, Lauterbach & Goldhammer w Drohobyczu, przerabiającej w fabryce w Drohobyczu wosk ziemny na lerczynę, uchwaliła Izba wstawić się u Jego Excellencyi p. Ministra handlu, aby sprawę zniesienia przywileju udzielonego firmie Ujhely & Bayerle w Stokerau na fabrykacyę cerezyny pod swoją wziął opiekę, i nie dozwolił, aby ta ważna gałęź przemysłu na całą Europę jedna w Galicyi upadła zupełnie, coby niezawodnie nastąpiło, gdyby przemysł wyrobu wosku mineralnego zawisły był od jednej fabryki, która posiadając wyłączny przywilej, dyktowałaby samowolnie ceny na produkt surowy.

XXXIV. Na zażalenie lwowskich handlarzy zbożem, że magistrat tutejszy nie dozwala im nigdzie w mieście, jakoby z powodu tamowania komunikacyi, porozumiewać się wspólnie co do cen i w razie przydybania grzywną i aresztem karze — uchwaliła Izba ze względu, że kupcy koniecznie muszą mieć pewne miejsce na schadzkę w celach handlowych, prosić magistrat, aby nim urządzoną zostanie zamierzona giełda zbożowa, lub nim wystara się o jakiś lokal dla celu powyższego, wyznaczono dla nich jako punkt zborny promenadę po lewej stronie Pełtwy, naprzeciw ulicy Sykstuskiej, która będąc za stanowiskiem fiakrów, nie jest wcale uczęszczaną przez publiczność.

XXXV. Izba upoważniła radnego p. Joachima Hochfelda, przebywającego czasowo w Wiedniu, aby w razie, gdyby inne Izby handlowe i przemysłowe wysyłały deputacyę do Jego Excellencyi p. Ministra handlu w celu zniesienia cła zbożowego, przyłączył się do niej, jako delegat lwowskiej Izby.

XXXVI. Izba powzięła do wiadomości sprawozdanie radnego p. Joachima Hochfelda, jako delegata na trzeci międzynarodowy targ zbożowy w Wiedniu.

Sprawozdanie stwierdza, że udział Galicyi w tegorocznym targu zbożowym daleko był liczniejszy, gdyż obecnych było 137 członków na 46 w roku zeszłym. Również wystawa zboża obesłaną była daleko obficiej, a liczba wystawicieli w dwójnasób większa od lat poprzednich, chociaż wielka część nadesłanego zboża z powodu spóźnienia wcale wystawioną być nie mogła. Żywy ten udział kraju naszego najlepszym jest dowodem, że nasi kupcy, właściciele młynów i producenci powzięli to przekonanie, że targ także dla naszego kraju wielkiego jest znaczenia, gdyż wymiana poglądów tylu uczestników, zawiązanie stosunków z zagranicą, sprawozdania o zbiorach z wszystkich krajów Europy i Ameryki, tak co do ilości, jak i jakości, wiele się do tego przyczyniają, że interesowani są w położeniu osądzić dokładnie cały stan rzeczy i ochronić się od strat, któreby w przeciwnym razie ponieść mogli.

Co się tyczy jakości zboża to pszenica nasza z powodu niesprzyjającej pogody wcale nie wypadła zadowalająco, i chociaż nie udała się ona także w innych krajach, to nasza nie dotrzymywała nawet wagi normalnej, i przeto zdolną nie jest do wywozu. Natomiast żyto nasze i rzepak zimowy wypadły co do jakości daleko lepiej, niż się spodziewać było można i z tej przyczyny na targu jedynie o rzepak zawarto transakcye.

Jęczmień możnaby także łatwo sprzedać za granicą, gdyby nasz zbiór w tym artykule nie był tak mały, że ledwie na własne potrzeby wystarczy.

Jeżeli z powodu niekorzystnych w ogóle zbiorów w kraju naszym, jak również z przyczyny mylnego pojmowania konjunktur zbożowych przez producentów, nie zawarto z zagranicą znaczniejszych transakcyi, to miał ten targ przynajmniej ten dobry skutek, że przekonał producentów o potrzebie zastosowania się co do cen światowych, jeżeli nie ma ustać zupełnie wywóz, a natomiast w dodatku nastąpić przywóz zboża z Węgier do Galicyi.

— **Galicyjski zakład kredyt. włośc.** Stan na dniu 30. Września 1875.

A k t y w a:

	złr.	ct.
Stan kasy centralnej . .	94.131	07
Stan kas powiatowych . .	47.495	84
Pożyczki	8,032.122	29
Salda rachunków bieżących .	1,668.554	30
	9,842.303	50

P a s y w a:

	złr.	ct.
Wpisowe w r. 1875 . .	2.111	—
Udziały	640.562	—
Asygnaty kasowe w obiegu .	1,463.000	—
Listy dłużne . . .	7,728.700	—
Zalegające odsetki i dywidendy od listów dłużn. . .	7.930	50
	9,842.303	50

— **Sprawozdanie tygodniowe** lwowskiej izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów zrealizowanych na placu lwowskim w ciągu tygodnia od 7. do 14. Października 1875 r.

Z b o ż a. Pszenica stara 170 fnt. złr. 7·75 do 9·75, nowa złr. —·— do —·—. Żyto za 160 ft. zł. 5.50 do 6.50. Jęczmień dla browarów za 140 funtów złr. 5·25 do 6·50. Jęczmień dla browarów nowy za 140 fnt. —. do —·— Owies za 100 ft. złr. 3·75 do 4 50. Hreczka za 140 fnt. złr. 5·75 do 6·25. Kukurudza stara za 170 fnt. złr. 4.90 do 6·—, nowa za 170 fnt. złr. —·— do —.— Proso za 180 fnt. złr. 4·75—5·25. Z b o ż a s t r ą c z k o w e. Groch kuchenny za 180 fnt. złr. 7.— do 9·—, opasowy 180 funtów — do —. Soczewica za 180 fnt. złr. — do —. Fasola za 180 fnt. złr. 7·50 do 8.—, pstra za 180 fnt. złr. — do —·—. Bób za 180 fnt. złr. —·— do —·—. N a s i o n a. Koniczyna przednia za 180 fnt. złr. 35 do 45, średnia za 180 fnt. —·— do —·—. poślednia za 180 ft. złr. — do —. Anyż rossyjski za 100 funt. 19.50. Anyż płaski 100 fnt. zł 13·50 do 15·50, kminek 100 funtów złr. 15·— do 18. N a s i o n a o l e j n e. Rzepak zimowy za 150 fnt. złr. 10·50 do 11·75. Rzepak letni za 150 fnt. złr. 9·50 do 10·75. Lnianka za 150 funt. złr. 8·50 do 9·50. Nasienie lniane za 150 fnt. złr. 9·50 do 10·75. Nasienie kon. za 120 fnt. zł. 6·——6·40. Chmiel za 100 fnt. złr. — do —. Konopie za 100 do —.—. Len surowy 100 fnt. złr. —·— do —·—, czesany złr. —·— do —·—. Wełna za 100 fnt. złr. —·— do —·—. Potaż słomiany za 100 fnt. złr. 9·— do 10·25, potaż drzewny za 100 fnt. złr. 15—17. Miód z woskiem za 100 fnt. złr. 20·—. do 23·—, miód patoka za 100 fnt. złr. 23 do 26. Okowita 80 Tralles, 41 miar gotowa zł. 12·25 do 12.75. Spirytus 80 Tralles, 41 Mass na Listopad-Maj złr. 12·25 do 12·75, na Lipiec złr. 13·—, na Sierpień złr. 13·— do 13·50, na Styczeń-Październik złr. 13·25, na Czerwiec-Wrzes. złr. 13·50 do 14.

— **Dochód kolei Karola Ludwika.**

rok	1875		1874	
Doch. od 8go do	złr.	ct.	złr.	ct.
14. Październ.	148.452	55	179.770	80
Dochody od 1 Stycznia do 7. Paźdz.	7,702.760	40	9,324.225	21
R a z e m	7,851.212	95	9,503.996	01

OSTATNIA POCZTA.

C. i k. poseł hr. L u d o l f wyjechał na Włochy do Madrytu celem objęcia swej posady.

Dzisiaj odbywa się 139 posiedzenie I z b y d e p u t o w a n y c h Rady państwa z następującym porządkiem dziennym: Wybór komisyi z 9 członków celem zastanowienia się nad sprawą dep. dr. S c h r a n k a, którego zaskarżono do sądu karnego. Wybory uzupełniające do komisyj. Sprawozdanie komisyi podatkowej co do wniosku dep. br. Kellersperga o zmianę §. 12. ustawy z 24. Maja 1869 o uregulowaniu podatku gruntowego. Sprawozdanie tej samej komisyi co do wniosku dep. S c h a r s c h m i e d a o zmianę § 4. tej samej ustawy.

W tym tygodniu mają być ogłoszone a w a n s y w a r m i i. Spodziewają się licznych mianowań wyższych oficerów.

W skutek życzenia niemieckich mężów zaufania w Czechach, oświadczył p. K a r d a s c h, iż przyjmie mandat do Rady państwa i weźmie udział w obradach parlamentu. Wybór jego jest zapewniony.

D. 27. b. m. i w dniach następnych odbędą się w Wiedniu posiedzenia t r y b u n a ł u p a ń s t w o w e g o, na których będą rozbierane następujące sprawy: D. 27. b. m. zażalenie tyczące się prawa własności i zarządu publicznych funduszów fundacyjnych. Zażalenie z powodu przydzielenia do drugiego stopnia płacy dziesiątej klasy dyet. D. 28. b. m. prośba o przyznanie najwyższego stopnia płacy dziesiątej klasy dyet a względnie o podwyższenie płacy. Zażalenie o przyznanie dodatku pięcioletniego. D. 29. b. m. Skarga w sprawie wymiaru wyższej prowizyi. Zażalenie z powodu niewcielenia do najwyższego stopnia płacy dziewiątej klasy dyet.

Neue fr. Presse dowiaduje się, że rząd ma zamiar zwołać deputowanych do Rady państwa na k o n f e r e n c y ę, na której będzie omawiana k w e s t y a c ł a.

D. 18. b. m. odbyła się w Budapeszcie R a d a m i n i s t r ó w, na której minister spraw wewnętrznych rozwijał swe poglądy o reformie administracyi. Równocześnie z tym projektem ustawy przedłożyli inni ministrowie projekty ustaw stojące w związku z reformą administracyi a mianowicie przedłożył minister skarbu projekt co do reformy zarządu publicznych podatków; minister oświecenia projekt ustawy o modyfikacyi instytucyi inspektorów szkolnych; minister komunikacyi projekt ustawy o uregulowaniu robót publicznych a minister sprawiedliwości projekt ustawy o postępowaniu w sprawach drobiazgowych. — Minister sprawiedliwości ma wkrótce przedłożyć projekt ustawy wekslowej; projekt ustawy o zabezpieczeniu listów zastawnych; projekt zmiany formalności przy spisywaniu testamentów i projekt ustawy o stopniowem systemizowaniu płac sędziowskich.

Redaktor *Germanii* Gustaw T a u b e, został 19. b. m. aresztowany. Nie wiemy, który to już z kolei redaktor tego dziennika ulegający temu losowi.

Jak *Fremdbl*, donosi, został w Sobotę oddział powstańców hercegowińskich wyparty za granicę austryacką pod Arzauo. T u r c y spalili jedną wieś dalmacką. Komisarz polityczny i straż skarbowa schroniła się do klasztoru Ugliane.

A m b a s a d o r t u r e c k i w Paryżu zwołał do siebie rady zawiadowcze banków, które są kontrahentami różnych pożyczek tureckich, aby zorganizować s y n d y k a t p o s i a d a c z y t y t u ł ó w d ł u g u t u r e c k i e g o.

W Rzymie rozpoczął się 19. b. m. p r o c e s o morderstwo Sonzogna, redaktora dziennika *Capitale*.

Na posiedzeniu skupczyny serbs k i e j 19. b. m. postawiono wniosek opo datkowania dóbr klasztornych.

Rzymska deputacya prowincyo n a l n a przesłała prezydentowi ministrów Minghettiemu telegram z prośbą, aby cesarzowi Wilhelmowi wyraził uczucia szacunku.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ.

Berlin, 20. Października. W procesie hr. Arnima trzecia instancya odrzuciła zażalenie nieważności. Hr. Arnim skazany został na ponoszenie kosztów.

Monachium, 20. Październik. Rada ministrów otrzymała od króla odpowiedź na podanie o dymisyę. Król odrzucił to podanie i wyraził ministrom zadowolenie za dotychczasowe urzędowanie. Król nie przyjmie ani deputacyi adresowej ani adresu.

Odpowiedz. redaktor: **Władysław Łoziński**

Statystyka śmiertelności we Lwowie.

Według obliczeń miejskiego bióra statystycznego zmarło we Lwowie w miesiącu Wrześniu 249 osób, między niemi 135 płci żeńskiej, a mianowicie: w śródmieściu 9 m. 14 ż., — w przedmieściu halickiem 11 m. 15 ż. — w krakowskiem 35 m. 28 ż. i — żółkiewskiem 13 m. 17 ż. — łyczakowskiem 11 m. 5 ż, — w szpitalu głównym 35 m. 21 ż. — u Sióstr miłosierdzia 7 m 2 ż., — w szpitalu wojskowym 5 m., — w szpitalu izraelickim 9 m. 12 ż.

Między zmarłymi było według wieku 60 dzieci do 1. r. życia, — 44 do 5 lat, — 145 wyżej 5 lat., — według wyznania: 134 rz. kat., 33 gr. kat., 70 izrael., — 8 innych wyznań, 4 niewiadomych; według stanu cywilnego 155 stnu wolnego, 57 małżonków, 33 wdów i wdowców, 4 niewiadomych, — według przynależności 192 tutejszych, 53 obcych, 4 niewiadomych, — według zatrudnienia: wyrobników i sług 54, rzemieślników 16, ubogich i żebraków 14, z zawodów umysłowych 12, wojskowych 6, właścicieli dóbr i domów 4, rolnik 1, niewiadomych 2, w więzieniach zmarło 7; — dzieci i kobiet bez zatrudnienia zmarło 133, między temi należących do rodzin: wyrobników i sług 74, rzemieślników 29, zawodów umysłowych 11, właścicieli 7, kupców 5, wojskowych 3, niewiadomych 4.

Jak zwykle tak i w roku bieżącym miesiąc Wrzesień ma najniższą z dotychczasowych miesięcy cyfrę zmarłych — z Październikiem poczuie się znowu większa śmiertelność. W porównaniu z Sierpniem zmarło o 15 mniej, zaś z Wrześniem r. 1874 o 42 mniej. Ta ostatnia cyfra dowodzi znacznego polepszenia stanu zdrowia. Główną różnicę na korzyść Września r. b. znajdujemy w zapaleniu przewodu oddechowego o 13 mniej i w biegunce o 18 mniej.

Na gruźlicę zmarło we Wrześniu r. b. 29 m. 30 ż (czyli 23.69% ogólnej liczby zmarłych) na zapalenie przewodu oddechowego 10 m. 5 ż. (6.02%) — na uwiąd schyłkowy 11 m. 7 ż. — (7.23%) nabiegrunkę 6. m. 6 ż. (4.81%) na durzycę 5 m. 5 ż. — na nieżyt żołądka 5 m. 4 ż. na zapalenie kiszek — m. 3 ż. — na czerwonkę 3. m. 4 ż. — na raka 3 m. 4 .ż — na zapalenie mózgu 4 m. 2 ż. — na udar 3 m. 2 ż. — na rozedmę płuc 4 m 1 ż. — na nieżyt płuc i oskrzeli 3 m. 1 ż. — na puchlinę 3 m. 1 ż — na ospę 1 m 3 ż. — na wadę serca 3 m. 1 ż. — z chorób dziecięcych: na drgawki 6 m. 10 ż. — brak sił żywotnych 5 m. 4 ż. — dławiec 3 m. 7 ż. — płonnicę 3 m — Musimy zwócić uwagę na epidemicznie między dziećmi panującą diphteri.

Wypadków śmierci gwałtownej było 8, a mianowicie 2 wypadki samobójstwa, jeden przez powieszenie, jeden przez otrucie — 3 wypadki przejechania wozem, — jeden upadku z dachu, jeden przysypania ziemią, jeden złamania żeber przez pobicie.

Miejskie bióro statystyczne.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 20. Października

Hotel Żorza.

Pp. St. Bogdanowicz z Podola. — Le. Brust. z Zborowa. — No. Kobielski z Podobros. — Hu. Palkowski z Rossyi. — Al. Zaleski z Rossyi Ig. Zabielski z Łośniowa

Hotel Europejski.

P. Zy. Płocki z Chorostkowa.

Hotel Angielski:

Pk. Gr. Kukacz z Brodów. — Otto Poten z Żółkwi — An. Kownacki z Czernicy. — St. Szawłowski z Barysza. — Na. Sarnecki z Turynki. — Pa. Duval z Paryża.

Hotel Kuhna:

P. Wł. Posemkiewicz z Królestwa.

Odjechali ze Lwowa.

dnia 20. Października

Pp. St. hr. Lubomirski do Brodów. — St. br. Hagen do Wielkich Ócz. — Jó. Czajkowski do Czerniowiec. — Jan Cheney do Czeruiowiec. — Ce. Małachowski do Rossyi. — Ba. Saubert do Czerniowiec.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 21. Października 1875.

Barometr 737.96 mm., Psychrometr suchy + 0·25°C Psychrometr wilgotny — 0.88°C· Prężność pary 3.7 mm. Wilgoć 76 %. — Zachmurzenie 9. Wiatr SE1. Ozon 4. Temperatura powietrza + 0.2°R

Barometr idzie w górę.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: rano o godzinie 5. minut 50 (pociąg pospieszny); przed południem o godzinie 10. minut 55 (pociąg osobowy); w nocy o godz. 9 min. 45 (pociąg czysto osobowy); wieczór o godz. 8 min. 5 (pociąg lokalny).

Z Czerniowiec: rano o godz. 4. min. — (pociąg mięszany); po południu o godz. 3. min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 10. min. 13 (pociąg pospieszny);

Z Stanisławowa (przez Stryj): wieczorem o godz. 7. min. 22. (pociąg mięszany):

Z Podwołoczysk (do Lwowa na Podzamcze: po południu o godz. 4. min. 3 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 3. min. 45 (pociąg mięszany); wieczór o godzinie 10 min. 55 (pociąg pospieszny.

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: rano o godzinie 5. (pociąg czysto osobowy); po południu o godzinie 5. min. 35 (pociąg mięszany); w nocy o godzinie 11. min. 25 (pociąg pospieszny); rano o godzinie 6. min. 35 (pociąg lokalny).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): rano o godz. 6. min. 20 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 5. (pociąg mięszany). w nocy o godz. 10. min. 57 (pociąg osobowy)

Do Czerniowiec: rano o godz. 6. min. 50 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 50 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11. min. 48 (pociąg mięszany);

Do Stanisławowa (przez Stryj): rano o godz. 7. min. 22 (pociąg mięszany);

Do Podwołoczysk (z Podzamcza): w południe o godz. 12. min. 26 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11. min. 32 (pociąg mięszany).

Cennik Lwowskiej Izby handlow. i przemysł.

Lwów, dnia 20 Października 1875.

	płacą zł.	ct	żądają zł.	ct
1. Akcye za sztukę.				
Kolej gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	206	—	208	—
Kolej lwow.-czern.-jas. po 200 zł. m. k.	137	—	139	—
Banku hip. gal. po 200 zł.	242		244	
Banku kredyt. galic. po 200 zł.	218		220	
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kred. gal. 5-procent. w. a.	86	75	87	50
Tow. kredyt. gal. 4-prc w. a.	79	50	80	50
5-procent. listy zastawne nowe okresowe	86	7	87	50
Banku hipoteczn. gal.	92	50	95	20
Gal. zakładu kred. włościańskiego.	99	—	100	50
Ogólnego rolniczo-kred. Zakł. dla Gal. Bukowiny 6-prc. los. w 15 lat.	90	10	91	20
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	81	75	98	45
Pożyczki krajowej z r. 1873 po 6 pr. w. a.	99	25	95	30
4. Losy.				
Miasta Krakowa	14	50	15	75
„ Stanisławowa	14	75	16	25
5. Monety				
Dukat holenderski	5	18		7
„ cesarski	5	4		33
Napoleondo'r	8	8		6
Pół imperyał rossyjski	9	6		21
Rubel rossyjski srebrny	1	60	1	68
„ „ papierowy	1	51½	1	53½
Pruskie bilety kasowe	1	67½	1	69
Srebro	103	50	105	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 15 Października 1875

	płacą	żądają
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług państwa w bankn.	70·05	70·15
„ „ w srebrze	74.15	74.25
Losy z r. 1839 całe	272.—	275.—
„ „ 1839 piąta część	245.—	246.—
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	104. 0	105.—
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc	111 70	111.90
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	117.25	117.35
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	133.25	134.50
Renty Como po 42 lir. austr.	23.25	23.75
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	100.—	101.—
Bukowiny	86.75	87.25
Galicyi	87.75	8825
Niższej Austryi	98.50	99.—
Siedmiogrodu	78.75	79,50
Węgier	81.50	82.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	104.10	104.15
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	207.70	207.90
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	690.—	700.—
Gal banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	937.—	939.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	333.—	340.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	172.—	172.50
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Pół. kolei po 1000 zł. w. a.	1710.—	1720.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	210.—	210,50
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr	138 —	138.50
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m.	27 50	2.7.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	109. —	103.50
i. Kol. węg. gal. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
4. Listy zast. losowane. (za 100 zł.)		
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	99.50	99.7
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat 6-prc.	93.—	93.50
„ „ „ „ „ „ 20 „ 7-prc.	99.50	—.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	92.50	92.75
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc	79.50	—.—
„ „ „ po 5 prc.	87.—	87.50
Gal. banku hipot. po 6 prc.	92 60	92 90
Gal. zakł. kred. włość. po 6 proc	99.80	100.20
Bank. narod po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	86.60	86.80
„ „ „ po 5 prc.	93.25	93.75
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a.	73,85	74.
Kol. naddniestrzańska à 300 zł. 5 prc. w. a.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	99.40	99.70
„ „ „ 100 zł. w. a.	94.—	94.50
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	—.—	—.—
„ „ „ „ II. emisyi	—.—	95 —
„ „ „ „ III. „	94. —	94.75
Kol. lwow.-czern. jas III. emisyi à 300 zł 5-prc. w srebr	[illegible] 0	79 —
Węg. gal. kol. à 200 zł 5-prc. w srbr.	72 75	73.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	16350	164.—
Clarego po 40 zł. m. k.	25.75	26.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	94.—	95.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	12.—	13.—
Losy miasta Krakowa	14.75	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a	26.20	26 70
Palfiego po 40 zł. m. k	25.25	25.75
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.25	15.75
Salma po 40 zł. m. k.	36.—	36 50
St. Genois po 40 zł. m. k.	27.25	27.75
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł w. a.	15 75	16 25
Poż. Tryest. po 100 zł m. k.	110.50	111.50
„ „ „ 50 zł. w. a.	56.50	57.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	20.25	20.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	23.25	23.75
Weksle (Na 3 miesiące)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	93.50	93 80
Augsburg za 100 zł. w. p. n	—.—	—.—
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 Mark. p. n	55 —	55 10
Hamburg za 100 M. B.	55.10	55 15
Londyn za 10 ft. szt.	112.45	112 55
Paryż za 100 fr	44.55	44.65
Kurs złota		
Dukat ces. mon	—.—	—.—
„ peł. wagi	5 33 50	5 34 50
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	8.9950	8.90.—
Rossyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	103 15	103.30

Z Lwowskiej Izby handlow. i przemysłow.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 20. Października 1875.

	zł.	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	69	85
„ „ „ w srebrze	74	—
Losy z 1860 roku	111	—
Akcye banku wiedeńskiego	928	—
„ „ kredytowego	204	60
Londyn 10 funtów szterlingów	112	95
Srebro	104	15
Napoleond'or	9	05
Dukat	5	36
100 Marek	16	0

DZIENNIK URZĘDOWY.

(3936 3—3) **Edykt.**

L. 6696. C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż w dniu 3. Listopada 1875 o godzinie 10tej przed południem przedsięweźmie relicytacyę połowy realności pod l. 72 w Straconce położonej niegdyś Tomasza Klimczaka własnością będącej na koszt i niebezpieczeństwo nabywcy Andrzeja Englerta który warunków licytacyi nie dotrzymał.

Cena wywołania wynosi 183 złr. 50 cnt. w. a. poniżej której powyższej połowa realności również sprzedaną być może.

Chęć kupna mający winien złożyć wadyum w ilości 19 złr. w, a.

Resztę warnuków licytacyi przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy

Biała dnia 2. Września 1875.

(4050 1—3) **Edykt.**

L. 15618. Samborski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszem Jana Hordyńskiego z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu na prośbę Kaspra Fruzińskiego nakaz zapłaty sumy wekslowej 780 złr. w. a. dnia 20. Lipca 1875 l. 11825 wydany został, który ustanowionemu dla niego kuratorowi adwokatowi dr. Budzynowskiemu doręczono.

Wzywa się przeto tegoż nieobecnego, aby ustanowionemu kuratorowi środki do obrony służące udzielił, lub innego zastępcę sądowi wymienił, gdyż skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Sambor 30. Września 1875.

(4051 1—3) **Edykt.**

L. 13817. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ogłasza niniejszem, że wcelu zniesienia wspólnej własności realności pod nr. 70 w Tarnowie na Strusinie, ciało tabularne stanowiącej, składającej się z gruntu 13 morgów 508 kwadr. sążni obejmującego, tudzież z zabudowań mieszkalnych i gospodarczych odbędzie się w tutejszym Sądzie sprzedaż takowej przez publiczną licytacyę w jednym terminie na dniu 19. Listopada 1875 o godz. 10tej zrana.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 5073 złr. 54 ct. w. a. poniżej której także realność powyższa sprzedaną zostanie.

Wadyum przed rozpoczęciem licytacyj złożyć się mające wynosi kwotę 507 zł. 50 cnt w. a. w gotówce lub w papierach publicznych.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze Sądu tutejszego.

Tarnów 30 Września 1875.

(4052 1—3) **Edykt.**

L. 15431. C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że dobra Dąbrowica z przyl. stanowiące własność Feliksa Zięblic Bogusza, położone w powiecie Tarnobrzeskim w Sądzie tutejszym jako instancyi nadkuratelarnej Feliksa Ziębic Bogusza w drodze dobrowolnej publicznej licytacyi w dniu 15. Listopada r. b. i w dniu 15. Grudnia r. b. każdą razą o godzinie 10tej przed południem pod następującemi warunkami sprzedane zostaną:

Cenę wywołania stanowić będzie war tość szacunkowa w sumie 105407 złr. w. a. poniżej której dopiero w drugim terminie sprzedane będą

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 10 proc. ceny wywołania w okrągłejsumie 10.500 złr. w. a.

Przez niniejszą dobrowolną licytacyę nie dzieje się w prawach hipotecznych wierzycieli dóbr Dąbrowica żadna zmiana.

Resztę warunków licytacyjnych jak niemniej akt oszacowania tych dóbr, mapę i wykazy katastralne tudzież wykazy podatkowe chęć licytowania mający przejrzeć mogą w tut. sądowej registraturze.

Tarnów dnia 7. Października 1875.

(4053 1—3) **Edykt.**

L. 4918. Na dniu 18. Listopada 1875 23. Grudnia 1875 i 23. Stycznia 1876, każdą razą o godzinie 10tej rano odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna sprzedaż realności w Kurowie pod l. 12 położonej, do Jana Potoczka należącej, ciała tabularnego nie stanowiącej na rzecz Józefa Ameisena w sprawie o kwotę 22 złr. 19 cnt. w. a z przynależytościami.

Cena szacunkowa 90 złr. w. a. Wadyum wynosi 50 złr. w. a.

Bliższe warunki są w tutejszej registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany

Nowy Sącz dnia 6. Października 1875.

(4055 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2177. C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza że na zaspokojenie wywalczonej przez Gisię Mühlrad sumy wekslowej 100 złr. z pn. odbędzie się w Sądzie tutejszym w dniach 8. Listopada, 13. Grudnia 1875 i 17. Stycznia 1876, każdą razą o godzinie 9tej z rana licytacya należącej do Lipy Tinkel 1/6 części realności pod nr. kons. 104 w Mikulińcach, na pierwszych dwu terminach tylko za cenę wywołania 198 zlr. 41 i pół cnt. w. a. lub wyższą, na 3 terminie za jakąkolwiek cenę.

Wadyum wynosi 20 złr. w. a.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i bliższe warunki licytacyi przejrzane być mogą w tusądowej registraturze.

Mikulińce dnia 9. Września 1875.

(4057 1—3) **Edykt.**

L. 7146. Sąd podpisany ogłasza, że do spadku zmarłego dnia 16. Grudnia 1840, w Wołkowie Joachima Kota powołany jest Dymitr Kot jako spadkobierca.

Gdy Sądowi miejsce pobytu tegoż wiadomem nie jest, zawzywa go niniejszym edyktem, ażeby w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia w tutejszym Sądzie się zgłosił i deklaracyę do spadku wniósł ile że rozprawa ze zgłoszonymi spadkobiercami i ustanowionym kuratorem Michałem Brylakiem przeprowadzoną zostanie.

Winniki, 20. Marca 1875.

(3987 1—3) **Edykt.**

K. 13153. Samborski C. k. Sąd obwodowy zawiadamia Katarzynę Schoerner z miejsca pobytu nieznaną, że Aleksandra Mironowicz i nieletni Euzebiusz i Eugenia Kowalscy przeciw niej dnia 10. Sierpnia 1875. l. 13153 wnieli pozew o zaintabulowanie wykreślenia sumy 15 złr. 30 cnt. z pn. ze stanu biernego części dóbr Tejsarów Gołuchowszczyzna, że na pozew ten wyznaczył termin do rozprawy sumarycznej na dzień 19. Listopada 1875 o 10tej godzinie rano i takowy doręczył ustanowionemu dla niej kuratorowi adwokatowi dr. Witz, którego zastępcą adwokat dr. Ehrlich.

Sambor dnia 17. Sierpnia 1875.

(4039 1—3) **Edykt.**

L. 5246. Uchwałą c. k. Sądu krajowego lwowskiego z 27. Sierpnia 1875 l. 44399. za marnotrawcę uznanemu Fedkowi Mazepie z Pikutowic ustanowiono kuratorem Kubę Juszczyszyna. C. k. Sąd powiatowy.

Winniki 26. Września 1875.

(4046 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 23402. C. k Sąd krajowy w Krakowie zaprowadzając nad Ludwikiem Nowickim kuratelę dla marnotrawstwa ustanawia mu kuratora w osobie Ignacego Nowickiego.

Kraków dnia 9. Października 1875.

(4047 1—3) **Edykt.**

L 12447. C. k. Sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że w celu wierzytelności w kwotach 108 złr. 75 cnt., 108 złr. 75 ct., 108 złr. 75 cnt. i 2983 złr. 59 ct. a. w. z przynależytościami na rzecz c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego banku hipotecznego, przedsięweźmie na dniu 1. Grudnia 1875 na dniu 12. Stycznia 1876 i na dniu 3. Lutego 1876. każdego razu o 10tej godzinie rano w sali audencyonalnej Sądu przymusową licytacyjną sprzedaż dóbr Łukawica w obwodzie Samborskim położonych i w galicyjskiej tabuli kraj. Dom. 183. pag. 31. n. 73 her. na imię Mendla Piepesa zapisanych. Cenę wywołauia stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 9270 zł. a. w. Wadyum złożyć się mające wynosi 10% ceny wywołania a raczej okrągłą sumę 927 złr. w. a. i może być złożonem bądź w gotówce, bądź w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, bądź w galic. oblig. indem. lub też w obligacyach długu państwa, lub w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzyw. gal. akc. banku hipotecznego albo uprz. austryackiego banku narodowego.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

O tem zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców c. k. oficyała wojskowego Spolara i c. k. wojskowego dozorcy więzień Reitera jakoteż wszystkich tych, którzyby po dniu 10. Lipca 1874 na dobrach Łukawica za pośrednictwem Tabuli kraj. jakiekolwiek prawa uzyskali lub którymby uchwała licytacyę rozpisująca nie mogła być należycie doręczoną przez kuratora dla wszystkich pomienionych w osobie adw. dr. Pawlińskiego w Samborze z zastępstwem adw. dr. Budzynowskiego ustanowionego.

Sambor dnia 16. Września 1875.

(4048 1—3) **Edykt.**

L. 13965. Samborski c. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Alfreda Hausnera w kwocie 20.500 złr. w. a. z pn. odsetkami od 28. Lutego 1868 bieżącemi i kosztami sądowemi i egzekucyjnemi w kwotach 13 złr. 12 cnt., 9 złr. 53 cnt., 15 złr. 52 cnt., 38 złr. 17 cnt. w. a. przedsięweźmie egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę dóbr Dolhe w galicyjskiej Tabuli krajowej dom. 8 pag. 78. wpisanych wedle dom 340, pag. 412, w. 20 her. dłużnika Franciszka Smolki własnych w Starostwie stryjskiem położonych i tejże pretensyi za hipotekę służących w dwóch terminach na dniu 20. Stycznia i 24. Lutego 1876. każdego razu o godzinie 10tej rano w Sali rozpraw tegoż Sądu.

Cena wywołania jest kwota 78688 zł. 36 cnt. w. a. niżej takowej dobra te przy tych dwóch terminach sprzedane nie będą. Gdyby jednak w tych dwóch terminach sprzedaż nie nastąpiła, wyznacza zarazem termin do ustanowienia ułatwiających kupno warunków na dzień 24. Lutego 1876 o 4tej godzinie po południu, wzywając dłużnika i wierzycieli hipotecznych z tem, iż niestający jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Wadyum wynosi kwotę 7868 złr. 83 ct. w. a. w gotówce lub w książeczkach kasy oszczędności w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych w listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego w obligacyach gal. pożyczki krajowej lub też w ogóle w papierach publicznych do lokacyi funduszów pupilarnych służyć mogących podług ostatniego przeciętnego kursu w Gazecie Lwowskiej lub wiedeńskiej notowanego.

Resztę warunków licytacyi: akt szacunkowy i wyciąg hipoteczny można przejrzeć lub w odpisie podnieść w registraturze tusądowej. Dla wierzycieli hipotecznych, a to: masy leżącej Aleksandra Zardeckiego dla małoletnich Stanisława, Heleny i Bolesława Zardeckich z miejsca pobytu niewiadomych, masy leżącej Antoniny Teresy z Siedmiogrodzkich Miskiej masy spadkowej Eleonory Katarzyny z Siedmiogrodzkich Midowiczowej i Walentego Hickiewicza, dla z życia i miejsca pobytu nieznanego Ignacego Chądzyńskiego i wszystkich wierzycieli, którzyby po wydaniu wykazu hipotecznego t. j. po 12. Kwietnia 1875. prawo hipoteki uzyskali i wszystkich wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna lub też jakiekolwiek późniejsze z któregokolwiek powodu i wcześnie lub też wcale im, doręczone być nie mogły, ustanowiony został kurator adw. dr. Wołosiański a tegoż zastępcą adwokat dr. Budzynowski.

Sambor dnia 16. Września 1875.

(4118 1—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 17868. Podaje się do publicznej wiadomości, iż w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnowie, odbędzie się publiczna licytacya w celu wydzierżawienia następujących stacyi mytniczych, a mianowicie:

Nr. porządkowy	Nazwisko: Stacyi mytniczej i jej własność	Nazwisko: Biegu drogi omyconej	Taryfa: myto drogowe za mile	Taryfa: myto most. wedle klasy	Cena wywołania wynosi zł.	Licytacya odbędzie się dnia
1	myto mostowe Niepołomice	droga salinarna		II	240	2. Listopada 1875.
2	myto drogowe i mostowe Sierosławice	droga salinarna Bochnia Sierosławska	2	I	400	detto
3	myto drogowe Tarnów	droga główna Wiedeńska	3		6810	detto
4	myto drogowe Zawada	detto	2		1110	detto
5	myto mostowe i drogowe Lipnica murowana	droga wojskowa Gdów Gorlicka	2	I	438	3. Listopada 1875.
6	myto drogowe i mostowe Łapanów	detto	2	III	835	detto
7	myto drogowe Biskupice	detto	2		234	detto
8	myto drogowe i mostowe Siemiechów	detto	2	II	876	detto

na rok 1876. albo na rok 1876 i 1877 albo i na rok 1876, 1877 i 1878 a to pod temi samemi warunkami jakie reskryptem wysokiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 26. Sierpnia 1875. l. 29186 już przy poprzedniej licytacyi stacyi mytniczych oznaczone były.

Pisemne oferty na pojedyncze stacyi lub na kilka stacyi razem albo też na wszystkie ośm stacyi mytniczych, należy wnieść do c k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnowie najdalej do dnia 1. Listopada 1875. łącznie do 2giej godziny po południu, takowe jednak mają być zaopatrzone poręcznem wynoszącem 10 proc. ceny wywołania każdej stacyi mytnicznej na którą się ofertę podaje.

Bliższe warunki licytacyi można przeglądnąć w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnowie.

Z c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu.
Tarnów dnia 12. Października 1875.

(4136 1—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 10800. Celem wydzierżawienia poboru podatku konsumcyjnego od mięsa podług III. klasy taryfy, tudzież wyszynku wina, w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych na czas poniżej oznaczony odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Nowym Sączu publiczna licytacya w godzinach urzędowych w dniach poniżej podanych, mianowicie:

Liczba porządkowa	w okręgu dzierżawnym	roczna cena wywołania od mięsa zł.	ct.	od wina zł.	ct.	wydzierżawia się na czas	licytacya odbędzie się na dniu	Uwaga
1	Ciężkowice	2110	—	—	—	na 1876, 1877, 1878 z wypowiedzeniem lub bezwarunkowo	2. Listopada 1875	
2	Ciężkowice	—	—	37	93	na jeden rok tylko 1876		bez Bobowy i bez Ciężkowic
3	Maków	783	67	177	33	na 1876, 1877, 1878 z wypowiedzeniem lub bezwarunkowo	detto	
4	Grybów	1216	—	367	67	detto	3. Listopada 1875	włącznie z Białą wyżnią
5	Nowy targ	2567	82	847	91	detto		
6	Krościenko	1240	—	158	70	detto		
7	Stary Sącz	2851	55	—	—	detto	4. Listopada 1875	
8	Mszana dolna	1251	—	—	—	detto		
9	Rzepiennik	—	—	150	60	na rok 1876 lub 2 lata 1876 i 1877		
10	Krynica	—	—	224	75	na jeden rok 1876	5. Listopada 1875	włącznie z Tyliczem i Leluchowem
11	Łososina dolna	—	—	67	33	na 1876, 1877, 1878 z wypowiedzeniem lub bezwarunkowo		
12	Jordanów	—	—	465	—	detto		

Oferty pisemne zaopatrzone 10 proc. wadyum mogą być wniesione do godziny 2giej po południu dnia poprzedzającego ustną licytacyę Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w ces. król. powiatowej Dyrekcyi Skarbu i u ces. król. Nadzorów straży skarbowej tutejszego powiatu.

Ces. król. powiatowa Dyrekcya Skarbu.
Nowy Sącz dnia 15. Października 1875.

(4049 1—3) **Edykt.**

L. 14765. C. k. Sąd obwodowy w Samborze rozpisuje na zaspokojenie pretensyi wekslowej Arona Ladena w kwocie 63 złr. w. a. z pn. przymusową licytacyjną sprzedaż sumy 2000 złr. w. a. na rzecz potomstwa Ferdynanda Kranz Karweckiego w stanie biernym tegoż realności pod l. k. 93 w Samborze dzielnicy Przemyskiej położonej zaintabulowanej, która to sprzedaż odbędzie się w trzech terminach a to: dnia 9. Grudnia, 23. Grudnia 1875 i dnia 12. Stycznia 1876 kadą razą o godzinie 10tej rano w tutejszym Sądzie.

Cenę wywołania stanowi cena nominalna 2000 złr. w. a.; wadyum 200 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O czem się tych wierzycieli, którzy po dniu 17. Sierpnia 1875 na rzeczonej sumie prawo zastawu nabyli, przez kuratora dr. Witza uwiadamia.

Z c. k. Sądu obwodowego.
Sambor dnia 15. Września 1875.

(3988 1—3) **Edykt.**

L. 13609. C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Samborze wzywa na mocy art. 73 ust. weksl. posiadacza przez Wojciecha Romankiewicza zgubionego wekslu, z daty Żurawno dnia 24. Czerwca 1874 na 130 zł. w. a. opiewającego za jeden rok od daty wystawienia licząc płatnego, wystawionego przez Wojciecha Romankiewicza na własne zlecenie wystawionego zaopatrzonego adresą Józefa Szeterlaka i Maryi Szeterlak w Lachowcach pedróżnych i przez nich zaakceptowanego by w przeciągu 45 dni od dnia ostatniego umieszczenia edyktu w łamach „Gazety Lwowskiej licząc, takowy tutejszemu c. k. Sądowi tem pewniej przedłożył, w przeciwnym bowiem razie weksel ten za nieważny uznanym zostanie.

Sambor dnia 31. Sierpnia 1875.

(3998 1 - 3) **Edykt.**

L. 11984. C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych w Krakowie wzywa wskutek podania Anny Pacułtowej de prz. 20. Maja 1875. l. 11984 o uznanie za zmarłego męża jej Franciszka Pacułta w celu zawarcia powtórnych związków małżeńskich, wszystkich którzyby o życiu lub miejscu pobytu Franciszka Pacułta włościanina ze Stanisława dolnego powiatu Wadowickiego, który w roku 1867 w miesiącu Lipcu za paszportem Michała Dudka do Królestwa polskiego miał się udać. tam zachorować i w Słomnikach d. 28. Stycznia 1868 umrzeć, wiadomość mieli, aby takową, albo tutejszemu sądowi albo ustanowionemu dla powyżej wspomnionego Franciszka Pacułta, kuratorowi p. adw. dr. Wilkoszowi, niezwłocznie, a najdalej w ciągu roku, jednego od daty niniejszego edyktu donieśli.

Kraków dnia 4. Czerwca 1875.

(3991 1—3) **Edykt.**

L. 6805. C. k. Sąd w Leżajsku wzywa wszystkich wierzycieli, którzyby do spadku Kazimierza Talar, rolnika w Starem mieście na dniu 9. Kwietnia 1875 i do spadku Maryi Talar na dniu 28. Listopada 1874 toż samo w Starem mieście, powiatu sądowego Leżajsk, z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia zmarłych, jakie pretensye sobie rościli, ażeby celem zgłoszenia i uzasadnienia swoich roszczeń na dniu 15 Listopada 1875 w tutejszym Sądzie stanęli, albo do tego czasu swoje podanie pisemnie wnieśli, w przeciwnym bowiem razie ci którzyby się nie zgłosili, nie mogą się już upominać o zaspokojenie ze spadku, jeżeli takowy przez wypłaty zgłoszonych należytości został wyczerpanym i jeżeli nie służy im prawo zastawu.

Leżajsk dnia 24. Sierpnia 1875.

(4071) **Ogłoszenie.**

L. 7449. C. k. miejsko-delegowany Sąd powiatowy w Tarnopolu oznajmia, że dochodzenia miejscowe w sprawie założenia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Proniatyn dnia 27. Października 1875 się rozpoczną.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może przed dochodzeniami kierującym się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub uchrony swych praw za stosowne uzna.

Tarnopol dnia 13 Października 1875.

(4066 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1010. C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zabezpieczenia dostawy żywności dla aresztantów i więźniów tutejszego Sądu na rok 1876. odbędzie się licytacya w dwóch terminach a to: 23. Października i 6. Listopada 1875 przed południem w kancelaryi Sądowej do której chęć mających niniejszem zaprasza się z tym dodatkiem, że warunki licytacyjne przed, lub przy licytacyi przejrzeć wolno.

Tuchów dnia 30. Września 1875.

(4070 1—3) **Edykt.**

L. 10189. Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy z miejsca pobytu niewiadomemu Szymonowi Brecherowi wiadomo czyni że, na podstawie wekslu z daty: Stanisławów 16. Maja 1872 dnia dzisiejszego przeciw niemu nakaz zapłacenia Maksowi Kreutnorowi resztującej sumy wekslowej 124 złr. 80 cnt. w. a. wydanym i adwokatowi dr. Bardachowi, którego z substytucyą adwokata dr. Wurzla kuratorem dla niego ustanowiono doręczonym został

Jest tedy rzeczą Szymona Brechera do ustanowionemu kuratorowi informacyę do wniesienia zarzutów udzielić lub innego zastępcę obrać i Sądowi o tem donieść inaczej bowiem złe skutki samemu sobie będzie przypisać miał.

Stanisławów 11. Sierpnia 1875

(4072 1—3) **Edykt.**

L. 3701. W dniu 4. Listopada 1875 o godzinie 10tej rano odbędzie się na jednym terminie i poniżej ceny szacunkowej publiczna sprzedaż licytacyjna realności włościańskich pod l. k. 56/83 i l. k. 60 w Nagoszynie położonych dłużnika Michała Kapicy własnych na zaspokojenie pretensyi Michała Świadka w kwocie 200 złr. w. a. z pn.

Cenę wywołania wynosi 1358 złr. 12 | pół cnt Wadyum wynosi 136 złr. w. a.

Resztę warunków wolno przejrzeć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Dębica 26. Września 1875.

(4093) **Obwieszczenie.**

L. 4556. Po przeprowadzeniu dochodzeń miejscowych dla założenia ksiąg hipotecznych w gminie katastralnej Prusie w obrębie ces. król. Sądu krajowego we Lwowie położonej, składa się protokoła wraz z dotyczącemi arkuszami posiadania sprostowanemi spisami posiadłości i kopiami mapy katastralnej tudzież protokołem parcelowym do powszechnego przejrzenia w c. k. Sądzie powiatowym w Rawie ruskiej.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wniesione być mogą pisemnie lub ustnie w tutejszym Sądzie powiatowym w dniu 3. Listopada 1875 przenaczonym do przeprowadzenia dochodzeń odnośnych także przed komisyą wydzieloną do założenia ksiąg hipotecznych.

Co niniejszem podaje się do publicznej wiadomości.

Z komisyi hipotecznej.
C. k. Sądu powiatowego.
W Rawie 14. Października 1875.

(4054 2—3) **Edykt.**

L. 2977. C. k. Sąd powiatowy w Kutach, podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Jankla Kasnera w kwocie 240 złr. z pn. odbędzie się w tutejszo sądowem zabudowaniu w dniach 27. Października, 24. Listopada i 17. Grudnia 1875 każdą razą o godzinie 9tej rano, publiczna sprzedaż realności pod l. kons. 703 rep. 1158 w starych Kutach położonej, małżonków Onufreja i Anny Błyzniuków własnej, ze wszystkiemi do tej realności należącemi w protokole zastawniczego opisania de praes. 1. Marca 1874. l, 1432 opisanemi gruntami i innemi przynależytościami pod następującemi warunkami:

1. Za cenę wywołania stanowi się kwotę 360 złr.
2. Wadyum wynosi 36 złr.
3 Przy pierwszych dwóch terminach będzie realność powyższa tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną
4. Po prawomocności aktu licytacyjnego nabywca obowiązany będzie, całą cenę kupna wliczając w nią zakład 36 złr. złożyć do depozytu sądowego w przeciągu dni 30.

Resztę warunków i akt opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Kuty dnia 27. Sierpnia 1875.

(3982 2—3) **Obwieszczenie.**

L 4748. C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia przez Hryńka i Dokię Podoluków w c. k. uprz. Zakładzie kredytowym włościańskim we Lwowie podniesionej pożyczki w kwocie 100 zł. a względnie 89 zł 19 ct z procentami i kosztami odbędzie się w zabudowaniu tegoż Sądu w trzech terminach, a mianowicie 28. Października, 25. Listopada i 23. Grudnia 1875. każdą razą o godzinie 10tej przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 73/38 w Gródku położonej, dłużnikom własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, z wszelkiemi do niej należącemi w protokole zastawniczego opisania z dnia 7. Sierpnia 1869 opisanemi gruntami i innemi przynależytościami na rzecz wymienionego zakładu kredytowego.

Cenę wywołania stanowi suma 150 zł. która przy udzieleniu pożyczki jako wartość szacunkowa tej realności została przyjętą.

Wadyum 15 złr. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i resztа warunków mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy
Zaleszczyki dnia 8. Września 1875

(3949 3—3) **Edikt.**

Zl. 11034 Vom k. k. Kreisgerichte zu Stanisławów wird bekannt gemacht, es sei über das gesammte, wo immer befindliche bewegliche, sowie über das, in den Ländern, für welche die Konkursordnung vom 25. Dezember 1868 R. G. B. 1869 R. 1. gilt, gelegene unbewegliche Vermögen des Herrn Ladislaus Laskowski in Trościaniec der Concurs eröffnet worden.

Zur Leitung desselben wurde der k. k. Bezirksrichter Herr Andreas Skala in Monasterzyska und als einstweiliger Massaverwalter Herr Romuald Morawski Gutspächter in Kowalówka bestimmt.

Alle Diejenigen, welche gegen diese Konkursmasse einen Anspruch als Konkursgläubiger erheben wollen, haben ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, innerhalb 60 Tagen vom Tage der Kundmachung dieses Ediktes an, bei diesem k. k. Kreisgerichte oder bei dem Konkurskomissär nach Vorschrift Concursordnung zur Vermeidung der in derselben angedroheten Nachttheile zur Anmeldung und bei der vom obgenannten Konkurskomissär seinerzeit zu bestimmenden Tagfahrt zur Liquidirung und zur Rangbestimmung zu bringen. Diese Tagsatzung wird zugleich als Vergleichstagfahrt bestimmt.

Den bei dieser allgemeinen Tagfahrt erscheinenden angemeldeten Gläubigern steht das Recht zu durch freie Wahl an die Stelle des Massaverwalters, seines Stellvertretters der Mitglieder der Gläubigerausschusses, welche bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Zur Bestätigung des vom Gerichte bestellten oder Ernennung eines anderen Massaverwalters und Stellvertreters desselben und zur Wahl eines Gläubigerausschußes wird seiner Zeit eine Tagsatzung vom Konkurskommissär anberaumt, zu welcher die Gläubiger unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege zu erscheinen vorgeladen werden. Zugleich wird den Gläubigern, welche nicht in Monasterzyska oder im Sprengel des dortigen Bezirksgerichtes wohnen, erinnert, daß sie nach §. 111 der K. O. einen dortorts wohnhaften Zustellungsvollmächtigten nahmhaft zu machen haben, widrigens der Antrag des Konkurskommissärs auf ihre Gefahr und Kosten ein Kurator für sie bestellt werden würde.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe dieses Konkursverfahrens werden durch das Amtsblatt der Lemberger Zeitung bekannt gegeben werden.

Stanislau 4. September 1875.

(4032 3—3) **Edykt.**

L. 41798. Lwowski c. k. Sąd krajowy niniejszem ogłasza, iż w sprawie egz kucyjnej Salamona Flintensteina przeciw Maksymilianowi Werthschitzkiemu o zapłacenie sumy 1211 złr. 60 cnt w. a. z 6% od setkami od dnia 5. Sierpnia 1867 i kosztami sądowemi i egzekucyjnemi 10 złr. 86 cnt. 9 złr. 13 cnt, 7 złr. 97 cnt, 4 złr. 4 cnt., 7 złr. 12 cnt., 6 złr. 32 cnt., 20 złr. 2 cnt., 38 złr. 2 cnt., 10 złr. 51 cnt. i 4 złr. 36 cnt. w. a. egzekucyjna publiczna sprzedaż należącej do dłużnika Maksymiliana Werthschitzkiego a powyższej pretensyi za hipotekę służącej połowy realności pod Nr. 367 i 3688/4 we Lwowie położonej pod następującemi warunkami dozwoloną zostaje.

1. Do przedsięwzięcia tej sprzedaży wyznacza się jeden termin w Sądzie tutejszym. a to na dzień 17. Listopada 1875 o godzinie 11tej zrana.

2. Jako cenę wywołania ustanawia się sądownie zbadany szacunek rzeczonej połowy realności w kwocie 9250 złr. 67 i pół cnt. w. a. lecz realność ta na powyższym terminie także poniżej szacunku za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostać może.

3. Każdy chęć kupienia mający winien przed rozpoczęciem licytacyi 5% wadyum w kwocie 465 złr. w. a. bądź w gotówce bądź w papierach wartościowych do lokacyi majątku pupilarnego przydatnych i wedle ostatniego kursu obliczyć się mających do rąk komisyi licytacyjnej złożyć.

Dalsze warunki licytacyjne mogą chęć kupienia mający zarówno jak ekstrakt tabularny i akt detaksacyi sprzedać się mającej realności przejrzeć bądź na terminie licytacyi u komisyi sądowej bądź też przedtem w t s Registraturze.

O tej licytacyi zawiadamia się obie strony tudzież wierzycieli wiadomych do rąk własnych, wierzycieli zaś którzyby dopiero po dniu 7. Marca 1875 do tabuli weszli, lub którymby bądź uchwała obecna, bądź też którakolwiek z późniejszych wydanych w tej sprawie uchwał przynależnie doręczoną zostać nie mogła, do rąk kuratora dla nich już uchwałą z dnia 24 Kwietnia 1875. do l. 7180 w osobie p. adwokata dr. Lewickiego ustanowionego i przez edykt niniejszy.

Lwów dnia 25, Września 1875.

(4027 3—3) **Edykt.**

L. 54570. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych p. Fryderyka Wolf, byłego naczelnika gminy w w Winnikach iż wskutek wniesionego przeciw niemu podania Debory Tusch z dnia 29. Lipca 1875 do l. 41022 uchwałą z dnia 30. Lipca 1875 do l. 41022 nakaz płatniczy na sumę wekslową 106 złr. w. a. z pn. wydanym i ustanowionemu równocześnie kuratorowi adwokatowi dr. p. Kuczkiewiczowi doręczonym został.

Z c. k. Sądu krajowego jako handlowego.

Lwów dnia 14. Października 1875.

(4029 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 47208. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wzywa niniejszem posiadaczy wekslu z datty Lwów dnia 6. Czerwca 1872 na sumę 24 złr. na opiewającego w dwa miesiące od daty płatnego przez Wolfa Wolf wystawionego a przez Annę Ustrzycką i Julię Ustrzycką akceptowanego i na imię Issera Majera żyrowanego ażeby takowy w czasie dni 45 od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej liczyć się mających tutejszemu c. k. Sądowi przedłożył i swe prawo do posiadania go wykazał, gdyż w razie przeciwnym. tenże za umorzony uznany zostanie.

Z c. k. Sądu krajowego jako handlowego.

Lwów dnia 11 Września 1875.

(4033 3—3) **Edykt.**

L. 12716. C. k. Sąd owodowy w Przemyślu zawiadamia niniejszem niewiadomych z imienia, życia i miejsca pobytu spadkobierców ś. p. Ignacego Truskolawskiego, iż przeciw nim p. Ewelina Dauksza o wykreślenie prawa zastawu kaucyi odpowiedniej rocznym dochodem w kwocie 4002 zł. 40 ct. zaintabulowanej w stanie biernym dóbr Niebieszczany Dom. 86 pag. 191 n. 42 on. na dniu 1. Września 1875. do l.12716 w tutejszym Sądzie pozew wytoczyła, który to pozew ustanowionemu dla pozwanych kuratorowi w osobie p. adwokata dr. Smutnego z zastępstwem p. adwokata dr. Mochnackiego do wniesienia w 90 dniach pisemnej obrony doręcza się i nieobecnych pozwanych wzywa się by pomienionemu kuratorowi potrzebne do obrony środki wcześnie dostarczyli lub innego zastępcę sobie obrali i tegoż Sądowi wymienili, inaczej wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl 9 Września 1875.

(4097 3—3) **Obwieszczenie**

L. 6788/75. Wskutek odezwy c. k. Sądu powiatowego w Tłumaczu z dnia 23. Listopada 1874 l. 1391 w sprawie egzekucyjnej c. k uprzywilejowanego Towarzystwa dla fabrykacyi cukru w Tłumaczu przeciw Eisykowi Fischerowi pto 766 złr. 50 cnt. do publicznej sprzedaży połowy realności pod nr. 203/61 w Śniatynie położonej protokołem z 4go. Grudnia 1873 opisanej i oszacowanej trzy termina a to: 8. Listopada, 24. Listopada i 10. Grudnia 1875, każdą razą o 9 godzinie rano, z tym dodatkiem, że realność ta przy 1 i 2 terminie tylko za cenę szacunkową, zaś przy trzecim i niżej takowej sprzedaną będzie pod warunkami przez proszące Towarzystwo proponowanemi, które się całkowicie zatwierdza. Akt opisania i oszacowania realności sprzedać się mającej, tudzież resztę warunków licytacyi można przejrzeć w registraturze tu sądowej Co się do powszechnej podaje wiadomości.

C. k. Sąd powiatowy.

Śniatyn dnia 14. Października 1875.

(4096 3—3) **Edykt.**

L. 2555. C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi Łukasza Kuczmińskiego w kwocie 35 złr. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż przymusowa połowy realności pod N. C. 203 w Sieniawie położonej, Katarzyny Drop własnej na dniu 28. Października i 25. Listopada 1875 o godz. 10 rano tylko za cenę szacunkową 70 złr. lub wyżej zaś na dniu 30. Grudnia 1875 i poniżej ceny szacunkowej. Wadyum wynosi 7 złr.

Bliższe warunki i protokół opisania i oszacowania można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 10. Sierpnia 1875.

(3951 3—3) **Edykt.**

L. 4202. C. k. Sąd powiatowy w Brzesku podaje do publicznej wiadomości, że na dniu 29. Października, 29. Listopada i 30. Grudnia 1875. każdą razą o 9tej godzinie zrana odbędzie się w tymże Sądzie przymusowa sprzedaż realności Jana Cichostępskiego w Zawadzie uszewskiej pod nr. 3|11 położonej.

Cena wywołania wynosi 1150 zł. w. a.

Inne warunki licytacyjne mogą być przejrzane w kancelaryi sądowej.

Dla wszystkich wierzycieli hipotecznych, ktorzy prawo zastawu do tej realności dopiero po dniu 20. Lipca 1875. uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna przed terminem nie została doręczona, ustanowiony został kuratorem p. dr. Madejski c. k. notaryusz w Brzesku, o czem się wszystkich tych wierzycieli zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko dnia 5 Września 1875.

(4045 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5000. Przy Sądzie obwodowym w Rzeszowie opróżnioną została posada dozorcy więźniów z roczną płacą 300 złr. dodatkiem aktywalnym 25% i umundurowaniem.

Ubiegający się o tę lub inną opróżnić się mogącą posadę wniosą podania w myśl rozporządzenia wysokiego Ministerstwa obrony krajowej z 12. Lipca 1872 w czterech tygodniach od 25. Października 1875 licząc do prezydyum Sądu obwodowego w Rzeszowie.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Kraków 11. Października 1875.

(4065 3—3) **Konkurs.**

L. 7869. Wcelu obsadzenia posady kancelisty przy Sądzie krajowym we Lwowie a w razie przeniesienia jakiego kancelisty i przy innym Sądzie Galicyi wschodniej takiej samej posady kancelisty w XI. klasie rangi ze systemizowanemi należytościami rozpisuje się konkurs z terminem do 20. Listopada 1875.

Kandydaci wykazać się winni ze znajomości języków krajowych i niemieckiego i wnieść podania swe do Prezydyum c. k. Sądu krajowego we Lwowie.

Lwów dnia 12 Października 1875.

(4036 3—3) **Edykt.**

L. 8451. Na mocy uchwały Złoczowskiego c. k. Sądu obwodowego z 11. Września 1875. l. 6529 uznaje się Wasyla Okopny z Narajowa marnotrawcą.

Kuratorem dlań ustanawia się Daniela Jagockiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzeżany 6. Października 1875.

(4091 3—3) **Edykt.**

L. 8222. C. k. Sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości, że realność w Rożnie małym powiatu Kosowskiego pod l. kons. 45 położona ciała tabularnego nie stanowiąca dnia 15. Listopada 1875, 14. Grudnia 1875 i 20. Stycznia 1876. każdego razu o godzinie 9tej rano za cenę wywołania 400 złr. po złożeniu przez licytantów wadyum w kwocie 40 złr. w trzecim terminie i poniżej ceny wywołania publicznie najwięcej dającemu w tutejszym Sądzie przedaną będzie.

Warunki licytacyjne, i protokół opisania i oszacowania można w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

C k. Sąd powiatowy.

Kuty dnia 1. Października 1875.

(4069 3—3) **Edykt.**

L. 21361. C. k. Sąd krajowy w Krakowie na zasadzie §. 63. Ordynacyi konkursowej, zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Feliksa Thetschla Fabrykanta cukierków w Białej a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy, o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25. Grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konkursowym ustanawia się p. Dominika Dippoltera c. k. sędziego powiatowego w Białej a tymczasowym zarządcą masy p. adw. dr. Ehrlera w Białej z substytucyą p. adw. dr. Necchi.

Wierzycieli wzywa się niniejszem aby na terminie dnia 22. Października 1875 o godz. 10 rano przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 31. Grudnia 1875 w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie lub w c. k. Sądzie powiatowym w Białej podług przepisu ordynacyi konkursowej unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili a na terminie na dzień 7. Stycznia 1876 o godzinie 10tej zrana w biórze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele którzy w Białej lub w jej pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Białej zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Kraków dnia 9. Października 1875.

(4037 2—3) **Edykt.**

L. 7062 C. k. Sąd powiatowy w Kossowie czyni wiadomo, że w Szeszorach dnia 6. Stycznia 1871 zmarł Ołeksa Tkaczuk z pozostawieniem kodycylu.

Ponieważ do jego spuścizny powołany jest między innemi syn Petro Tkaczuk, którego miejsce pobytu sądowi nie jest wiadome, wzywa się jego, aby doniósł o takowem i do spadku się zgłosił w przeciągu roku, gdyż inaczej przeprowadzi się rozpoznanie spadkowe tylko z drugimi spadkobiercami i z kuratorem ustanowionym dla niego w osobie Ihnata Tkaczuka z Szeszor.

C. k. Sąd powiatowy.

Kossów, 11. Sierpnia 1874.

(4056 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 9426. C. k. Sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych w Komarowie na dniu 25. Października 1875, a w Oleksicach na dniu 15. Listopada 1875 rozpoczęte zostaną, w którym to dniu wszyscy, którzyby interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania mieli, zgłosić się i wszystko cokolwiek do wyjaśnienia lub ochrony praw swoich za stosowne zeznają, przytoczyć mogą.

Stryj dnia 30. Września 1875.

(3954 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3922. C. k. Sąd powiatowy przedsięweźmie dnia 15. Listopada, 1. i 14. Grudnia 1875 zawsze o 10tej godzinie rano w sądowem zabudowaniu w drodze publicznej licytacyi przymusową sprzedaż realności pod l. 57 w Rabczycach Hrynia Hrynków, ciała tabularnego nie stanowiącej, na zaspokojenie sumy 140 złr. 64 ct. w. a. na rzecz dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego w dwu pierwszych terminach za cenę wywołania lub wyżej takowej a na ostatnim także niżej ceny wywołania.

Za cenę wywołania ustanawia się 600 złr. w. a.

Zakład wynosi 60 złr. w. a

Warunki licytacyjne i akt oszacowania można w registraturze przejrzeć i odpisać.

O tem zawiadamia się tych, którymby uchwała licytacyjna dla jakiejkolwiek przyczyny doręczoną być nie mogła, przez kuratora ustanowionego pana Aleksandra Jurkiewicza.

C. k. Sąd powiatowy

Medenice dnia 1. Września 1875.

(4059 2—3) **Edykt.**

L. 12881. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu na prośbę JO. księcia Adama Sapiehy tabularnego posiadacza dóbr Krasiczyna z częścią Chyżyny i do poboru uprawnionego celem przyznania kapitału indemnizacyjnego wymienionego wyrokiem c. k. Namiestnictwa jako dyrekcyi funduszu indemnizacyjnego z dnia 15. Kwietnia 1872. l. 2052 za powinności poddańcze 8miu gospodarzy z Chyżyny w byłym obwodzie Przemyskim położonej w sumie 1853 złr. 30 ct. mon. konw. wzywa tych wszystkich, którzy jakie prawa hipoteczne na pomienionych dobrach nabyli, aby swoje wierzytelności i pretensye najpóźniej do dnia 23. Listopada 1875 w c. k. Sądzie obwodowym w Przemyślu pisemnie lub ustnie zgłosili.

Zgłoszenie ma zawierać:

a) dokładne zapodanie imienia i nazwiska tudzież miejsca zamieszkania (N. d.) zgłaszającego i jego pełnomocnika, który się pełnomocnictwem w formie prawnej wystawionem i legalizowanem wykazać ma.

b) Liczebnie oznaczoną wierzytelność hipoteczną tak co do kapitału jako też co do odsetek o ile im służy prawo zastawu równe z kapitałem.

c) Tabularne oznaczenie zgłoszonej pozycyi i

d) Jeżeli zgłaszający mieszka po za obrębem tut. c. k. Sądu obwodowego, także wymienienie pełnomocnika tutaj zamieszkałego do odbierania uchwał sądowych, inaczej takowe zgłaszającemu i to ze skutkiem prawnym doręczenia do rąk własnych pocztą przesłane będą.

Zarazem oznajmia się, że nie zgłaszający swej pretensyi w powyższym terminie uważanym będzie, jakoby na przekazanie swej wierzytelności na kapitał indemnizacyjny wedle porządku tabularnego zezwolił, i że przy rozprawie odnośnej nie będzie słuchany.

Nie zgłaszający swej pretensyi w terminie edyktalnym traci także prawo wszelkiego zarzutu i wszelkie środki prawne przeciw porozumieniu się wierzycieli stawających w ślad §. 5. ces. pat. z dnia 25. Września 1850. możliwemu w przypuszczeniu, że jego wierzytelność w miarę porządku tabularnego na kapitał indemnizacyjny przekazaną lub też w ślad §. 27 ces. pat. z dnia 8. Listopada 1853 na gruncie zabezpieczoną została.

Przemyśl dnia 29. Września 1875.

C. k. uprzyw. kolej Arcyksięcia Albrechta

Zmiana rozkładu jazdy

począwszy od 1. Listopada 1875 aż do odwołania.

Ze Lwowa do Stanisławowa

Odległość mile	Odległość kilometry	Różnica czasu między zegarem kolejow. a miejscow.	Stacya		Mięszany pociąg I. o godzinie	Mięszany pociąg I. minut
—	—	—	Wiedeń	zrana odjazd	10	45
—	—	—	Kraków	wieczór „	9	40
—	–	0	LWÓW	rano „	7	7
2·0	15·5	–1	Glinna-Nawarya	„	7	49
1·4	10.7	—1	Szczerzec	„	8	24
2·4	18·4	0	Mikołajów-Drohowyże	„	9	20
1·8	13·8	0	Biloze-Wolica	„	9	57
1·1	8·7	– 1	Uhersko-Dobrzany		10	19
			STRYJ rano	przyjazd	10	38
1·0	7·6	—1	STRYJ rano	odjazd do Chyrowa	11	23
			STRYJ rano	odjazd do Stanisławowa	11	30
1 9	14·4	—1	Morszyn	odjazd	12	13
1·3	10·0	—1	Bolechów	„	12	58
1·7	12·8	0	Dolina	„	2	2
1·9	14·2	0	Krechowice	„	2	39
1·9	14·2	+1	Kałusz	„	3	23
1.8	14·0	+2	Bednarów	„	4	16
1·6	12·0	+2	Majdan-Ciężów	„	5	15
			STANISŁAWÓW wieczór	przyjazd	5	7
2·1	16·2	+3	STANISŁAWÓW wieczór	odjazd do Czerniowiec	6	58
—	—	—	Czerniowce	w nocy przyjazd	12	41
—	—	--	Suczawa	rano przyjazd	5	30

Ze Stanisławowa do Lwowa

Odległość mile	Odległość kilometry	Różnica czasu między zegarem kolejow. a miejscow.	Stacya		Mięszany pociąg II. o godzinie	Mięszany pociąg II. minut
—	—	—	Suczawa	wieczór odjazd	11	30
—	—	—	Czerniowce	rano odjazd	3	54
—	—	+3	STANISŁAWÓW	„ „	9	45
2·1	16·2	+2	Majdan-Ciężów	„ „	10	48
1·6	12·0	+2	Bednarów	„ „	11	34
1·8	14·0	+1	Kałusz	„ „	12	35
1·9	14·2	0	Krechowice	„ „	1	20
1·9	14·2	0	Dolina	„ „	2	16
1·7	12·8	–1	Bolechów	„ „	3	—
1·3	10·0	—1	Morszyn	„ „	3	27
			STRYJ po połud.	przyjazd	4	2
1.9	14·4	–1	STRYJ po połud.	odjazd do Lwowa	5	—
			STRYJ po połud.	odjazd do Chyrowa	4	30
1·0	7·6	—1	Uhersko-Dobrzany	odjazd	5	17
1·1	8.7	0	Bilcze-Wolica	„	5	45
1 8	13·8	0	Mikołajów-Drohowyże	„	6	40
2·4	18 4	—1	Szczerzec	„	7	44
1·4	10·7	—1	Glinna Nawarya	„	8	26
			LWÓW wieczór	przyjazd	9	3
2 0	15·5	0	LWÓW wieczór	odj. do Krakowa	11	25
—	—	—	Kraków	rano odjazd	7	33
—	—	—	Wiedeń	wieczór przyjazd	4	55

Liczby czarną linią ▭ obwiedzione, oznaczają godziny nocne, począwszy od godziny 6. wieczór do godziny 6. rano.

Pociągi kolei Arcyksięcia Albrechta odchodzą i przychodzą podług południka lwowskiego.

Czas miejscowy SZCZERCA spóźnia się od LWÓWSKIEGO o min. 1.
„ „ STRYJA „ się „ „ „ „ 1.
„ „ KAŁUSZA pospiesza „ „ „ „ 1.
„ „ STANISŁAWOWA „ „ „ „ „ 3.

POŁĄCZENIA POCIĄGÓW.

Pociąg Nr. I.

łączy się co dzień we LWOWIE z pociągiem N. 4. z PODWOŁOCZYSK przychodzi
„ „ „ „ „ LWOWIE , posp. poc. „ 1. „ WIEDNIA „
„ „ „ „ „ STRYJU z pociągiem „ 2. do CHYRÓWA odchodzi
„ „ co {Niedzielę, Wtorek i Czwartek} w STRYJU „ „ „ 9. z CHYROWA i PESZTU przychodzi
„ „ co dzień w STANISŁAWOWIE „ „ „ 5. do SUCZAWY odchodzi
„ „ „ „ „ STANISŁAWOWIE „ „ „ 2. „ LWOWA „

Pociąg Nr. II.

łączy się co dzień w STANISŁAWOWIE z pociągiem N. 6. z SUCZAWY przychodzi
„ „ „ „ „ STANISŁAWOWIX „ „ „ 1. ze LWOWA „
„ „ „ „ „ STRYJU „ „ „ 1. z CHYROWA „
„ „ co {Niedzielę, Wtorek i Czwartek} w STRYJU „ „ „ 10 do CHYROWA i PESZTU odchodzi
„ „ co dzień „ LWOWIE „ „ „ 3 do PODWOŁOCZYSK „
„ „ „ „ „ LWOWIE z pos. poc. „ 2 do WIEDNIA „

Mięszane pociągi I i II kolei Arcyksięcia Albrechta odchodzą co dzień i składają się z wagonów osobowych wszystkich czterech klas.

Lwów, dnia 16. Października 1875.

Dyrekcya ruchu.

(Przedruk nie będzie opłaconym)